

# KLAMRA



BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

**GAZETA GMINNA** Nr 3 (153) 2005 r. Rok XVI  
ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



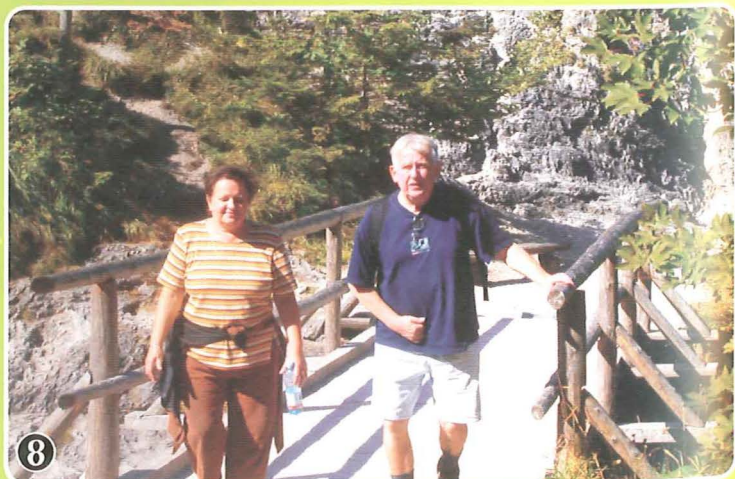
Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, nappełni nas spokojem i wiarą, da siłę do pokonywania codziennych trudności, pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Życzenia radosnych, szczęśliwych i spokojnych Świąt Wielkanocnych wszystkim Mieszkańcom Gminy Sułkowie oraz Rodakom składają:

Burmistrz, Rada Miejska, Rada Osiedla i Rady Sołeckie, Urząd Miejski

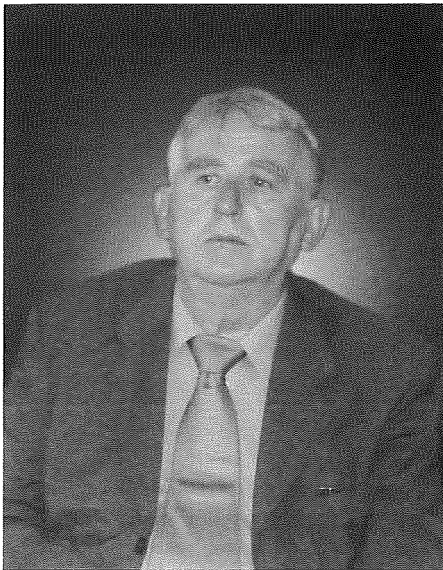


# Honorowy Obywatel Gminy Sułkowice Śp. TADEUSZ PIEKARZ





# Tadeusz Piekarz - człowiek wielkiego serca



**TADEUSZ PIEKARZ** urodził się 27 października 1941 roku w Krakowie w rodzinie robotniczej. Ojciec był mistrzem instalacji, matka urzędniczką. Pochodził z rodziny wiejskiej.

Ukończył Technikum Budowlane w Krakowie, następnie studiował na Akademii Ekonomicznej w Krakowie uzyskując w roku 1967 tytuł magistra ekonomii. W 1976 ukończył Poddyplomowe Studium Doskonalenia Kadr Kierowniczych.

Od początku swojego życia zawodowego związany był z Wytwórnią Sprzętu Komunikacyjnego – Państwowych Zakładów Lotniczych w Krakowie, gdzie jako ekonomista pracował we wszystkich działach ekonomicznych. Był kierownikiem działu planowania a następnie głównym specjalistą ds. kooperacji i zarządzania, dochodząc w 1989 do stanowiska dyrektora naczelnego. Działał w „Solidarności”, od września 1980 członek Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego związku w Krakowie, później członek Zarządu Regionu Małopolskiego „Solidarności”.

W stanie wojennym brał udział w pracach struktur podziemnych „Solidarności”, był internowany i kilkakrotnie zatrzymywany i podany rewizjom przez Służbę Bezpieczeństwa.

W 1990 z rekomendacji Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego został mianowany przez premiera Mazowieckiego Wojewodą Krakowskim. Jednym z jego najważniejszych osiągnięć było stworzenia apolitycznej administracji regionalnej. Piastując swój urząd, stworzył nowy wizerunek wyższego urzędnika nadając mu oblicze bardziej przyjazne człowiekowi nierozzerwalnie związanego z jego potrzebami.

Ufał, że budowanie nowej Polski musi opierać się na wzajemnym poszanowaniu i łagodzeniu sporów.

W ciągu 5 lat pracy na tym stanowisku angażował się m.in. w odnowienie Teatru im. Słowackiego, odbudowę po pożarze budynku Filharmonii Krakowskiej, dokończenie budowy Szpitala Rydygiera w Nowej Hucie i Centrum Rehabilitacyjnego na Woli Justowskiej, ratowanie kopalni w Wieliczce. Utworzył kilka domów pomocy społecznej. Za jego kadencji Balice stały się portem lotniczym o europejskim znaczeniu. Sensownie wykorzystując amerykańską pomoc udało mu się uruchomić system monitoringu i zmniejszyć o połowę zanieczyszczenie powietrza.

Tadeusza Piekarza widywano w publicznych miejscach grającego na fortepianie, ratującego gobelin z płonącej filharmonii, zjeżdżającego o północy do zalewanej wodą kopalni w Wieliczce. W 1995 został wyróżniony tytułem „Krakowianina Roku”.

**Wojewoda Piekarz jest dobry jak chleb – powiedział kiedyś o Tadeuszu Piekarzu Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Franciszek Macharski.**

**Józef Płoskonka**, były wojewoda kielecki, wspomina wydarzenie z 1991 roku:

Na kolacji w seminarium duchownym z udziałem Ojca Świętego, na którą przybyli także wojewodowie z sąsiednich województw, był Tadeusz Piekarz. Kiedy przedstawiałem Papieżowi swoich kolegów, zanim zdążyłem wymienić nazwisko Tadka, Papież powiedział: „O, wojewoda Piekarz”. Tadek był taki szczęśliwy, że przez cały wieczór powtarzał: „Słyszeliście? Papież mnie poznał, pamiętał moje nazwisko!”.

**Do końca życia prowadził ożywioną korespondencję z Janem Pawłem II.**

**Tadeusz Piekarz zmarł w Krakowie 1 marca 2005 roku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 8 marca.**

**Ksiądz kanonik Tadeusz Zaleski**, kapelan „Solidarności” oraz rodzin osób niepełnosprawnych i wspólnot „Wiara i Światło” w Krakowie:

Tadeusza poznałem w kościele w Mistrzejowicach u ks. Kazimierza Jancarza podczas czwartkowych Mszy św. za Ojczyznę. W latach późniejszych, już jako Wojewoda Krakowski, ogromnie pomógł przy budowie wodociągu i kanalizacji w Radwanowicach, gdzie powstawał ośrodek dla niepełnosprawnych. Uczestniczył uroczystościach organizowanych przez Fundację św. Brata Alberta. Był prawym, szlachetnym człowiekiem. Jako Wojewoda, urzędnik administracji państwowej kierował się tymi samymi ideałami co w czasie, gdy był aktywnym działaczem „S”. Ciężka choroba, która go dotknęła, była efektem morderczej pracy. Za działalność charytatywną, także pomoc dla więzionych i internowanych, został w 1997 roku odznaczony Medalem św. Brata Alberta.

**Ksiądz doktor Jan Abrahamowicz**, konfrater Zakonu Grobu Pańskiego:

Tadeusz Piekarz był osobą kryształową. I służąc społeczeństwu potrafił zachować postawę chrześcijańską. W uznaniu tych zasług został w 1997 roku kawalerem Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie. Ani choroba, ani żadne trudności nie osłabiły Jego woli służenia człowiekowi. Zawsze słuchał innych.

**Władysława Kołodziejczyk**, zastępca burmistrza Sułkowic:

Jako Wojewoda lubił odwiedzać gminy. Kilka razy był także w Sułkowicach. Przyjeżdżał niespodziewanie, bez tłumu dziennikarzy i osób towarzyszących. Interesował się wszystkim, co się w gminie działo. Zawsze służył radą i pomocą. Miał czas porozmawiać nie tylko z burmistrzem, ale również urzędnikiem, robotnikiem i rolnikiem. Wyjątkowo aktywny, zawsze blisko ludzi, nie zwodził, nie składał obietnic bez pokrycia. Dla wielu stał się wzorem człowieka sprawującego władzę.

Dzięki jego odważnym decyzjom istnieją na naszym terenie Dom Pomocy Społecznej i Warsztaty Terapii Zajęciowej w Harbutowicach oraz Środowiskowy Domu Samopomocy w Sułkowicach.

Ciężka choroba przerwała jego wyjątkową aktywność zawodową, przeszedł na rentę. Częściej bywał w naszej gminie. Nigdy nie odmawiał zaproszenia. Przyjeżdżał na każdą gminną uroczystość. Mimo licznych swoich obowiązków miał dla nas zawsze czas, pomagał rozwiązywać trudne problemy i dzielił się chętnie swoimi doświadczeniami. Nie krył, że lubi do nas przyjeżdżać.

cd. na str. 4.

## Fotografie na stronie 2.

1. Otwarcie Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach – 4 sierpnia 1994
2. Otwarcie Środowiskowego Domu Samopomocy w Sułkowicach
3. Przy kapliczce w ogrodzie DPS
4. Na otwarciu Gimnazjum w Sułkowicach
5. Nadanie Honorowego Obywatelstwa Gminy Sułkowice oraz medalu „W Uznanie Zasług dla Gminy Sułkowice”
6. Honorowy Prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP z druhami w Harbutowicach
7. Prezes Stowarzyszenia Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonія”
8. Spacer w Tatrach

Fotografie z archiwów DPS Harbutowice, Urzędu Miejskiego Sułkowice i „Klamry”

# Śp. Tadeusz Piekarz

Od kilku lat był prezesem Stowarzyszenia Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonія”. Dzięki jego staraniom, ciekawym pomysłom, szerokim kontaktom udało się pozytywnie skierować znaczne środki finansowe wspierające funkcjonowanie nie tylko domu, ale także zadania Samorządowego Programu na rzecz Osób Niepełnosprawnych i działalność grupy środowiskowej dzieci i młodzieży oraz Środowiskowego Domu Samopomocy. Bardzo życzliwie i ciepło wyrażał się o naszej społeczności lokalnej.

**Krystyna Stolarska**, dyrektor DPS Harbutowice:

Nasz Pan Wojewoda miał wiele tytułów, zasług, orderów i odznaczeń. Dla nas był przede wszystkim przyjacielem i opiekunem Domu Pomocy Społecznej i Warsztatów Terapii Zajęciowej w Harbutowicach oraz Prezesem Stowarzyszenia Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonія”.

Zawsze uśmiechnięty, przynoszący nadzieję i pomoc w trudnościach. Pomimo własnej choroby z wielkim samozaparciem organizował pomoc i koncerty charytatywne dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, podopiecznych Stowarzyszenia.

Zawsze pochylał się nad potrzebującymi, dając nam swoją postawą wzór do naśladowania.

Postaramy się nie płakać, lecz w duchowej łączności i z godnością kontynuować Jego dzieło.

W imieniu Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach, podopiecznych, wolontariuszy, pracowników oraz członków Stowarzyszenia „Kolonія” żegnam Pana Wojewodę, dziękując za wszelkie dobro, które na zawsze pozostanie z nami.

## Honorowy Obywatel Gminy Sułkowice

Na uroczystą sesję 31 sierpnia 2002 przyjechali do Sułkowic wszyscy, którym Tadeusz Piekarz jest drogi i bliski.

Po licznych przemówieniach i wręczeniu Tadeuszowi Piekarzowi pisma o honorowym obywatelstwie oraz podarunków głos zabrał nasz nowy obywatel.

– Jako sześciolatek chłopiec jechałem przez Sułkowice i Harbutowice na lotnisko do Zembrzyc.

Wspominał serdecznie swe związki z naszą okolicą, zwłaszcza z Domem Pomocy Społecznej w Harbutowicach.

– Ten dziś otrzymany przeze mnie tytuł jest wspólnym wyróżnieniem dla Stowarzyszenia „Kolonія”.

Na scenę niespodziewanie wskoczyła małutka Julia, wnuczka ubrana w krakowski strój i chwyciwszy T. Piekarza za szyję, zawołała:

– Bardzo kocham dziadziusia!

(Klamra nr 9 z 2002)

## Żałobna Msza święta w Bazylice Mariackiej

**Jan Paweł II z bólem przyjął wiadomość o śmierci Wojewody Krakowskiego Tadeusza Piekarza i modli się o spokój jego duszy – powiedział Ks. Kardynał Franciszek Macharski na początku uroczystej Mszy św. w Bazylice Mariackiej i dodał:**

„Kraków żegna się z Panem Wojewodą Tadeuszem Piekarzem, człowiekiem „Solidarności”, wielkim człowiekiem, dobrym człowiekiem, który przez całe życie niósł radość i pociechę innym. Żegnamy człowieka, który kochał życie i ludzi. Jesteśmy razem na tej wielkiej posłudze.

Jeszcze raz Pan Tadeusz Piekarz zbiera nas, żebyśmy byli bardziej razem. Wszyscy i zawsze. Prośmy, jak kto potrafi, o przebaczenie i odpuszczenie naszych grzechów”.

Mszy żałobnej przewodniczył Ks. Kardynał w koncelebrze kilkunastu księży. **Kazanie wygłosił ks. Stanisław Podziorny – proboszcz parafii św. Józefa w Nowej Hucie.** Podajemy fragmenty.

„Pisano po Jego śmierci o funkcjach, które pełnił, o Jego tytułach – i pokazywały one szerokość talentu i troski śp. Pana Tadeusza. Ale do wiecznej ojczyzny odchodzi z najpiękniejszym tytułem, jaki można postawić przed nazwiskiem – człowieka dobrego, człowieka o wielkim sercu. Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt dał siebie nie umiera. Wojewoda Tadeusz Piekarz zilustrował tę prawdę całym swoim życiem.

Stoimy wobec tajemnicy śmierci a także wobec życia – kawałka wieczności, kruchej daru od Boga.

Jeszcze niedawno spotykaliśmy się z Panem Wojewodą i rozmawiali z troską o ojczyznę, Krakowie. Dziś spotykamy się w Bazylice... Jakże kruchy jest dar życia. Ale On żyje, my umieramy, z godziny na godzinę.

Tadeusza Piekarza celnie charakteryzuje hasło: **„Bądź realistą, żądaj niemożliwego”.** Przez 64 lata pracy, trudu, bólu żądał w imię realizmu i to wszystko związał z miłością Boga. Był

człowiekiem „Solidarności”, która rodziła się przede wszystkim jako kategoria moralna. Solidarność to bycie razem, to stawanie w obronie człowieka i wolności, to wspólne działanie.

Pan Tadeusz Piekarz zostawił swój ślad w Małopolsce, krakowskiej ojczyźnie. To był człowiek, który słyszał i odczytał Boże wezwanie. Dla niego polityka była sztuką a nie techniką zdobywania władzy. Dzięki Panu Tadeuszowi Piekarzowi rodziła się wolność i „Solidarność”.

Życie nie oszczędziło mu cierpień. Ludzie myślą: Odchodzi w cień, zapomnienie. A Pan Bóg mówi: Przynosi owoc swego życia.

Nikt nie rodzi się dla siebie i nie umiera dla siebie. Życie i śmierć Pana Wojewody to wołanie o mądre wykorzystanie czasu, życia, wołanie o rachunek sumienia.

„Panie, naucz nas liczyć dni nasze, abyśmy osiągnęli mądrość serca” (Psalm 99)

## Pogrzeb na Cmentarzu Rakowickim

Po Mszy św. odezwały się dzwony Bazyliki Mariackiej. Trumnę wynieśli do karawanu najbliżsi przyjaciele Zmarłego.

Na Cmentarzu Rakowickim żegnali śp. Wojewodę przedstawiciele władz Krakowa i województwa, posłowie, rektorzy i profesoria. Byli przede wszystkim mieszkańcy Krakowa i województwa, dla których Tadeusz Piekarz był bliski. Zmarłego żegnały delegacje gmin i ośrodków pomocy społecznych z całego regionu.

W skład delegacji gminy Sułkowice wchodziła: władze gminy, kierownictwo Domu Pomocy Społecznej i Warsztatów Terapii Zajęciowej w Harbutowicach, Środowiskowego Domu Samopomocy w Sułkowicach, wolontariusze, poczty sztandarowe OSP Sułkowice i Gimnazjum, rodzice dzieci niepełnosprawnych i liczni mieszkańcy Sułkowic.

Przy grobie, obok najbliższej rodziny, stanęli członkowie Zakonu Rycerskiego Grobu Pańskiego w Jerozolimie, starszyzna Bractwa Kurkowego, członkowie NSZZ „Solidarność”, żołnierze, górnicy i Straż Miejska.

Przeczytano skierowany do żony Zmarłego Pani Prof. Haliny Piekarz telegram od Prezydenta Lecha Wałęsy.

Przy dźwiękach hejnału mariackiego trumnę złożono do grobu. Ci, którzy przeczytali apel żony Tadeusza Piekarza, zamiast wieńców składali datki na DPS w Harbutowicach – jako ostatni dar Wojewody o wielkim sercu.

**Stefan Bochenek**



## Krótki przewodnik po Triduum Sacrum



Grób Pana Jezusa w Jerozolimie

W życiu każdego chrześcijanina szczególne miejsce zajmuje Wielki Tydzień. W Kościele Katolickim jest on obchodzony bardzo uroczysto, a jego centrum stanowi tzw. Triduum Sacrum, czyli trzy święte dni, w czasie których wspominamy najważniejsze wydarzenia zbawcze.

Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota z racji swej doniosłości domagają się od nas właściwego przygotowania od strony liturgii i komentarzy. Tylko wtedy bowiem mogą być zrozumiałe i głęboko przeżyte.

Wielki Czwartek rozpoczyna obchody owych wielkich dni. Rano we wszystkich parafiach odwołuje się Msze św. Sprawowana jest tylko uroczysta Eucharystia w katedrze każdej z diecezji (w naszym wypadku na Wawelu), w czasie której poświęcone zostają przez biskupa oleje służące przez cały rok do namaszczenia chorych, a także tak zwane Krzyżmo – olej, którym namaszcza się bierzmowanych, chrzczonych przez cały rok i wyświęconych w danym roku kapłanów.

W godzinach wieczornych we wszystkich parafiach odbywa się Msza święta Wieczery Pańskiej będąca pamiątką pierwszej Eucharystii z Wieczernika. Wielkoczwartkowy wieczór to kontynuacja starotestamentalnej uczy paschalnej, którą Jezus wzbogacił w Wieczerniku o Eucharystyczne treści. Lampki wieczne w tym dniu zostają wygaszone, tabernakulum opróżnione, a dzwony i organy milkną po uroczystym *Chwała na wysokości Bogu*. Mimo że wspominamy w tym dniu również pojmanie Jezusa i uwięzienie Go w Ciemnicy, jest to przede wszystkim dzień, który powinien napęłnić nas wdzięcznością za otrzymany z rąk Jezusa Najświętszy Sakrament. Po skończonej Mszy świętej i uroczystej szczególnie w tym dniu komunii, Eucharystia zostaje przeniesiona do Ciemnicy, a ołtarze obnażone na znak nieobecności Jezusa w tabernakulum i Jego uwięzienia.

W Ciemnicy wierni adorują Jezusa do wieczora dnia następnego czyli Wielkiego Piątku. Na mocy dawnej tradycji w Wielki Piątek Kościół powstrzymuje się od sprawowania sakramentów. Wchodząc do kościoła zauważymy odsłonięty ołtarz, puste tabernakulum.

Wszystko to ma podkreślić niezwykle charakter dnia, w którym Jezus umarł na krzyżu. Liturgia Wielkiego Piątku dzieli się na cztery części: Liturgii Słowa z odczytywaną Męka Pańską, Adoracji Krzyża, Komunii św. i Procesji do Bożego Grobu.

Po wejściu do świątyni asysty z kapłanem, ten upada na twarz, oddając w ten sposób cześć cierpiącemu i umierającemu Jezusowi. Po krótkim kazaniu

jednego z kapłanów odśpiewana zostaje *modlitwa wiernych* mająca w tym dniu szczególny charakter.

Po *liturgii słowa* następuje najważniejsza w tym dniu czynność Kościoła a mianowicie adoracja Krzyża. Od tej pory aż do wieczora dnia następnego klękać będziemy nie przed tabernakulum, ale właśnie przed krzyżem.

Przez całą noc Najświętszy Sakrament pozostaje w Grobie na pamiątkę złożenia tam Jezusa. Jego adoracja jest nie tylko świadectwem wiary, ale także głębokiego wejścia w prawdę o tym, że Chrystus dla nas cierpiał i zmartwychwstał.

Wielka Sobota rozpoczyna się miłym zwyczajem poświęcenia pokarmów na stół wielkanocny, co ma nas podprowadzić pod tajemnice Liturgii Wielkiej Soboty, zwanej Matką i Królową wszystkich liturgii.

Bogactwo Wielkiej Soboty przejawia się więc przede wszystkim w Liturgii Wigilii Paschalnej odprawianej po zachodzie słońca. Poświecenie ognia, Paschału, dokonane na zewnątrz kościoła, uroczysty hymn *Exultet*, poświęcenie wody chrzcielnej, która przez cały rok spoczywa w chrzcielnicy, aby nam przypomnieć nasz własny chrzest to tylko przedsmak wielkiego przeżycia, jakim powinna być dla każdego parafianina Eucharystia a na koniec procesja rezurekcyjna, która w swojej trzykrotności nawiązuje do trzech dni pobytu w Grobie naszego Pana.

Każdy dzień Świętego Triduum jest niezwykły: Pozwala nam zapomnieć o szarej codzienności i wtulić się pod dach Wieczernika, uklękając pod Chrystusowym Krzyżem, aby wreszcie zaprowadzić nas przed pusty Grób. A jeżeli codzienność Ciebie, bracie i sestro, zbyt mocno przytłacza, to tym bardziej powinieneś i powinnaś skorzystać z tej wielkiej łaski liturgii. Jest ona bowiem zapowiedzi naszego świętowania w niebie.

W te dni zabierzcie, moi drodzy, swoje rodziny, zachęćcie sąsiadów i tak jak oddajecie Jezusowi cześć w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, tak jeszcze bardziej towarzyszcie Mu w trzech najświętszych dniach roku, które przeżył i przecierpiał dla każdego z nas.

Ks. Paweł Drobny

## Misterium w Kalwarii Zebrzydowskiej

Misteria Wielkotygodniowe odprawiane w Kalwarii Zebrzydowskiej są znakiem kultu męki Pańskiej pielęgnowane przez pielgrzymów przybywających już prawie od 400 lat na to święte miejsce.

Były one odtwarzane jako widowiska i sztuki teatralne o tematyce religijnej od pierwszych lat obecności bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej (1602 r.).

Cechą wyróżniającą stał się dramat liturgiczny, a w nim popularny średniowieczny dialog religijno-dydaktyczny o tematyce zaczerpniętej ze Starego i Nowego Testamentu oraz z apokryfów. Misteria kalwaryjskie zawsze miały charakter religijny. Są to popularne i znane na terenie całej Polski, a także poza jej granicami procesje pasyjne wyrażające dramat liturgiczny Wielkiego Tygodnia.

Misterium Wielkotygodniowe w Kalwarii Zebrzydowskiej ma charakter liturgiczny, ukierunkowany na liczne rzesze pielgrzymów, którzy tu przychodzą, aby przez modlitwę i pobożny śpiew oraz refleksyjny udział w przeżywaniu męki Pańskiej podążać śladami Jezusa Chrystusa, cały czas modląc się i śpiewając pieśni kalwaryjskie oraz wsłuchując się w kazania. Po lekturze zapisków i opracowań można stwierdzić, że misterium w Kalwarii Zebrzydowskiej jest bardzo ciekawym przykładem widowiska teatralno-liturgicznego, opartego na średniowiecznym dramacie liturgicznym związanym z okresem Wielkiego Postu.

Najlepiej udokumentowanym widowiskiem liturgicznym pielęgnowanym przez bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, odznaczającym się wyjątkową żywotnością aż do czasów współczesnych, jest procesja w Niedzielę Palmową.

Późny zapis Nawiedzenia Grobu, który znajdujemy w Graduale bernardyńskim z 1520 r. jest świadectwem możliwości istnienia pełnych, związanych z obrzędem Mandatum dramatów liturgicznych prowadzących do samodzielnych rozwiązań, kiedy to pod koniec XVII wieku zaczęto odprawiać misteria kalwaryjskie już w Wielki Czwartek

Piękną historię mają uroczyste obchody pasyjne odprawiane w Wielki Piątek. Aby bardziej unaocznić obchodzoną w ten dzień - pamiątkę naszego zbawienia, dość wcześnie zaczęto wprowadzać postacie Chrystusa, apostołów i niektórych osób wymienionych w ewangeliach lub tradycji chrześcijańskiej.

Misteria kalwaryjskie mają wydźwięk czysto religijny, połączony z wysiłkiem pielgrzymowania licznej grupy pielgrzymów, którzy nie zważając na warunki atmosferyczne chcą przeżywać ten wyjątkowy dramat. Liturgia sprawowana w powiązaniu z misterium staje się znakiem mocy Ducha Świętego dla pątników i ich trudu podejmowanego na dróżkach kalwaryjskich.

www.kalwaria.ofm.pl

# BUDŻET GMINY

## Uchwała Budżetowa Rady Miejskiej w Sulkowicach Nr XXV/161/05 z dnia 24 lutego 2005 r Na 2005 rok

Na podstawie art.18 ust.2 pkt. 4 i pkt. 9 lit c i d ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym ( Dz. U. z 2001 r Nr 142 poz. 1591 z późniejszymi zmianami), oraz art. 109, 116,124 ust.1 i 2, art.128 ust.2, art.134 ust.3 i 4, art.135 ust.2 ustawy z dnia 26 listopada 1998r. o finansach publicznych ( Dz. U.z 2003 r. Nr 15 . poz. 148 z późn. zm.)

### Rada Miejska w Sulkowicach uchwała co następuje

- § 1
- 1.Ustala się dochody budżetu gminy na 2005 r. w wysokości **28.052.366** zgodnie z załącznikiem Nr 1 do niniejszej uchwały.
  2. Ustala się wydatki budżetu gminy na 2005 r.w wysokości **27.561.681** zgodnie z załącznikiem Nr 2 do niniejszej uchwały.
  3. Różnica pomiędzy dochodami a wydatkami stanowi nadwyżkę budżetu gminy w kwocie: **490.685**
  4. Ustala się rozchody budżetu gminy w kwocie **3.280.516**
  - 5.Ustala się przychody budżety gminy w wysokości **2.789.831**  
Rozchody w kwocie 3.280.516 zł pokryte zostaną nadwyżką w wysokości 490.685 zł, zaciągniętymi pożyczkami z WFOŚiGW w Krakowie w wysokości 1.798.883 zł oraz kredytem pomostowym w wysokości 478.869zł oraz wolnymi środkami w wysokości 512.079zł 2004 r.  
Przychody i rozchody budżetu określa załącznik Nr 3 do niniejszej uchwały.

- § 2
1. Dochody ustalone w § 1 obejmują dotacje celowe na zadania z zakresu administracji rządowej zleconych gminie **2.675.660** zgodnie z załącznikiem Nr 4
  2. Wydatki ustalone w § 2 obejmują wyodrębnioną kwotę na realizację zadań z zakresu administracji rządowej zleconych gminie w wysokości **2.675.660** zgodnie z załącznikiem Nr 4

- § 3
- Ustala się zakres i kwoty dotacji podmiotowych w wysokości **590.720** zgodnie z załącznikiem Nr 5

- § 4
- Ustala się plany przychodów i wydatków:
- a) Zakładu budżetowego zgodnie z załącznikiem Nr 6
  - b) Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zgodnie z załącznikiem nr 7

- § 5
- Ustala się dochody w wysokości **170.000** z tytułu wpływów z innych opłat stanowiących dochód j.s.t. na podstawie ustaw i wydatki związane z realizacją zadań określonych w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w wysokości **170.000** zgodnie z załącznikiem Nr 8

- § 6
- W wydatkach ustalonych w § 2 określa się kwotę na finansowanie zadań inwestycyjnych w wysokości **10.780.828** zgodnie z załącznikiem Nr 9

- § 7
- Przyjmuje się prognozę kwoty długu publicznego dotyczącego zaciągniętych pożyczek długoterminowych zgodnie z załącznikiem Nr 10

- § 8
- Wyodrębnia się w ramach budżetu gminy środki do dyspozycji jednostek pomocniczych w ramach działu 010 - Rolnictwo i łowiectwo rozdział 01095 - Pozostała działalność w wysokości **40.500** zgodnie z załącznikiem Nr 11

- § 9
- Ustala się rezerwy budżetowe w wysokości **100.000** w tym:
- a) ogólną rezerwę na wydatki nieprzewidziane w wysokości **50.000**
  - b) rezerwę na wydatki inwestycyjne w wysokości **50.000**

- § 10
- Upoważnia się Burmistrza Gminy do:
1. Zaciągania zaplanowanych w przychodach budżetu kredytów i pożyczek, z których obciążenia nie przekroczą prognozowanych wielkości zadłużenia określonych w załączniku Nr.10
  2. Samodzielnego zaciągania zobowiązań do wysokości określonej w § 2 i załączniku Nr 2 do uchwały.
  3. Spłaty zaplanowanych w rozchodach budżetu rat pożyczek do kwot określonych w załączniku Nr.3 oraz spłaty związanych z nimi odsetek
  4. Zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w trakcie roku niedoboru budżetowego do maksymalnej wysokości 400.000 zł,
  5. Lokowania w trakcie realizacji budżetu czasowo wolnych środków budżetowych na rachunkach w innym banku niż bank prowadzący obsługę budżetu

6. Dokonywania zmian w budżecie gminy polegających na dokonywaniu zmian w planie wydatków z wyjątkiem przeniesień wydatków między działami, dotyczących zarówno działalności bieżącej jak i zadań inwestycyjnych
7. Przekazywania kierownikom jednostek budżetowych uprawnień do dokonywania przeniesień w planowanych wydatkach w granicach działu klasyfikacji budżetowej.

### § 11

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Sulkowice i zobowiązuje się Burmistrza do przedłożenia Radzie Miejskiej:

1. informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2005 r w terminie do dnia 31 sierpnia 2005 r
2. sprawozdania z wykonania budżetu za 2005 r. w terminie do dnia 31 marca 2006 w szczególności odpowiadającej zakresowi szczegółowości niniejszej uchwały budżetowej.

### § 12

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2005 r. i podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej  
mgr Piotr Pułka

### Poniżej zamieszczamy wyciąg z planów dochodów i wydatków Gminy Sulkowice na rok 2005

#### Załącznik nr 1

#### Plan dochodów budżetu Gminy Sulkowice na 2005 rok wg działów i źródeł

Dział Rozdz.	Wyszczególnienie	Wykonanie 2004rok	Plan 2005
1	2	3	4
020	<b>LEŚNICTWO</b>	833	800
02001	Gospodarka leśna	833	800
<b>WYTWARZANIE I ZAOPATRYWANIE W ENERGIE</b>			
400	<b>ELEKTRYCZNĄ GAZ I WODĘ</b>	35 150	750 000
40095	Pozostała działalność	35 150	750 000
	1. Otrzymane spadki, zapisy, darowizny w postaci pieniężnej	35 150	300 000
	2. Środki na dofinansowanie własnych inwestycji gmin pozyskane z innych źródeł	-	450 000
<b>TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ</b>			
60013	Drogi publiczne wojewódzkie	442 000	507 802
	1.Dot. cel. z bud. pań. na realizację	442 000	507 802
60016	Drogi publiczne gminne	5 000	228 346
	1. Wpływy z różnych dochodów	5 000	-
	2. Środki na dofinansowanie własnych inwestycji gmin pozyskane z innych źródeł	-	228 346
60017	Drogi wewnętrzne	21 200	20 000
	1. Dot. otrzymane z fund.celowych	21 200	20 000
60078	Usuwanie skutków klęsk żywiołowych	170 000	-
	1. Dotacja celowa na zadania bieżące	170 000	-
700	<b>GOSPOD. MIESZKANIOWA</b>	385 059	710 000
70005	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	385 059	710 000
	1. Wpływy z opłat za zarząd, użytkowanie i użytkowanie wieczyste nieruchomości	14 718	15 000
	2. Dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych	283 808	290 000
	3. Wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego	1 590	-
	4. Wpłaty z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności	77 615	400 000
	5. Odsetki od nier. wpl.ztyt. podatków i opłat	287	0
	6. Wpływy z różnych dochodów	7 041	5 000
750	<b>ADMINISTRACJA PUBLICZ.</b>	138 998	120 300
75011	Urzędy wojewódzkie	82 226	84 300
	1. Wpływy z różnych opłat	91	0
	2. Dotacje celowe z budż. państwa	79 300	81 300
	3. Dochody jst związane z realiz. zad. z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami	2 835	3 000
75023	Urzędy gmin	40 651	36 000
	1. Wpływy z opłaty admin.za czynności urzędowe	22 433	20 000
	2. Wpływy z różnych opłat	354	
	3. Wpływy z usług	4 274	3 000
	4. Wpływy z różnych dochodów	13 590	13 000
75095	Pozostała działalność	16 121	
	1. Wpływy z różnych dochodów	16 121	

# BUDŻET GMINY

751	<b>URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY PAŃSTWOWEJ, KONTROLI I OCHRONY PRAWA ORAZ SĄDOWNICTWA</b>	<b>17 048</b>	<b>2 100</b>
	Urzędy Naczeln. Organów Władzy Państw., Kontroli i Ochrony Prawa	2 100	2 100
	1. Dotacje celowe z budżetu państwa	2 100	2 100
75101	Wybory do Parlamentu Europejskiego	14 948	0
	1. Dotacje celowe z budżetu państwa	14 948	0
754	<b>Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa</b>	<b>330</b>	<b>270</b>
75414	Obrona cywilna	330	270
	1. Dot. celowe z budżetu państwa	330	270
756	<b>Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem</b>	<b>4 777 053</b>	<b>5 255 343</b>
75601	Wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych	78 490	95 500
	1. Podatek od działalności gospodarczej osób fizycznych	77 260	94 500
	2. Odsetki od nieterminowych wpłat z tytułu podatków i opłat	1 230	1 000
75615	Wpływy z pod. rol., leśnego, pod. od czynności cywilnoprawnych, podatków i opłat lokalnych od osób prawnych	1 996 652	1 057 090
	1. Podatek od nieruchomości	1 359 069	1 037 270
	2. podatek rolny	233 510	1 344
	3. Podatek leśny	35 876	9 326
	4. Podatek od środków transportowych	161 316	9 150
	5. Podatek od spadków i darowizn	38 239	-
	6. Podatek od posiadania psów	0	-
	7. Wpływy z opłaty targowej	26 131	-
	8. Wpływy z opłaty administracyjnej	-	-
	9. Podatek od czynności cywilnoprawnych	96 623	-
	10. Zaległości z pod. zniesionych	-	-
	11. Odsetki od nieter. wpl. z tyt. podatków i opłat	19 207	-
	12. Dotacje otrzymane z fund. celowych	26 681	-
75616	Wpływy z podatku rolnego, leśnego, podatku od spadków i darowizn, podatku od czynności cywilnoprawnych oraz podatków i opłat lokalnych od osób fizycznych	-	1 032 450
	1. Podatek od nieruchomości	-	424 057
	2. podatek rolny	-	238 248
	3. Podatek leśny	-	23 305
	4. Podatek od środków transport.	-	142 334
	5. Podatek od spadków i darowizn	-	25 000
	6. Podatek od posiadania psów	-	0
	7. Wpływy z opłaty targowej	-	21 950
	8. Podatek od czynności cywilnoprawnych	-	103 000
	9. Zaległości z pod. zniesionych	-	0
	10. Odsetki od nieter. wpl. z tyt. podatków i opłat	-	9 752
	11. Dotacje otrzymane z fund. cel.	-	44 804
75618	Wpływy z innych opłat stanowiących dochody j.s.t	333 447	310 000
	1. Wpływy z opłaty skarbowej	64 130	56 000
	2. Wpływy z opłat za zezw. na sprzedaż alkoholu	173 108	170 000
	3. Wpływy z innych lokalnych opłat pobieranych przez j.s.t	96 209	84 000
75621	Udziały gmin w podatkach stanowiących dochód budżetu państw.	2 368 464	2 760 303
	1. Podatek dochodowy od osób fizycznych	2 294 813	2 688 303
	2. Podatek dochodowy od osób prawnych	73 651	72 000
758	<b>RÓŻNE ROZLICZENIA FINANSOWE</b>	<b>10 342 612</b>	<b>10 287 177</b>
75801	Część oświatowa subw. ogólnej	6 949 721	6 884 706
	1. Subwencja ogólna z budżetu państw.	6 949 721	6 884 706
75802	Uzupełnienie subw. ogólnej dla jst	188 173	-
	1. Środki na uzupełnienie dochodów gmin	188 173	-
75805	Część rekompensująca subwencję ogólną dla gmin	18 510	-
	1. Subwencja ogólna z budż. państw.	18 510	-
75807	Część wyrównawcza subwencji ogólnej dla gmin	3 057 202	3 352 471
	1. Subwencja ogólna z budż. państw.	3 057 202	3 352 471
75814	Różne rozliczenia finansowe	51 812	50 000
	1. Podatek od działalności gospod. osób fizycznych, opłacany w formie karty podatkowej	-551	-
	2. Podatek od spadków i darowizn	-2 297	-

	3. Wpływy z opłaty skarbowej	0	-
	4. Podatek od czynności cywilnoprawnych	-405	-
	5. Odsetki od nieter. wpl. z tyt. podatków i opłat	-165	-
	6. Pozostałe odsetki	52 787	50 000
	7. Wpływy z różnych dochodów	2 443	-
75831	Część równoważąca subwencji ogóln dla gmin	77 194	-
	1. Subwencja ogólna z budż. państw.	77 194	-
<b>801</b>	<b>OŚWIATA I WYCHOWANIE</b>	<b>931 452</b>	<b>1 002 817</b>
80101	Szkoły podstawowe	295 271	329 798
	1. Pozostałe odsetki	1 376	1 500
	2. Otrzymane spadki, zapisy i darowizny w postaci pieniężnej	9 500	12 000
	3. Wpływy z różnych dochodów	11 968	-
	4. Dotacje celowe z budż. państw.	-	-
	5. Dotacje celowe z budż. państw.	4 427	-
	6. Środki na dofinansowanie własnych inwestycji gmin pozyskane z innych źródeł	-	56 298
	7. Dotacja celowa z budż. państw.	268 000	220 000
	8. Dotacje otrzymane z funduszy celowych	-	40 000
80104	Przedszkola	536 531	570 019
	1. Wpływy z usług	530 935	569 019
	2. Pozostałe odsetki	1 333	1 000
	3. Wpływy z różnych dochodów	2 763	-
	4. Otrzymane spadki, zapisy i darowizny w postaci pieniężnej	1 500	-
80110	Gimnazja	98 600	103 000
	1. Wpływy z usług	85 116	90 000
	2. Odsetki od nieterminowych wpłat z tyt. pod i opl	146	-
	3. Pozostałe odsetki	575	-
	4. Otrzymane spadki, zapisy i darowizny w postaci pieniężnej	-	-
	5. Wpływy z różnych dochodów	12 763	13 000
80195	Pozostała działalność	1 050	-
	1. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin	1 050	-
<b>852</b>	<b>POMOC SPOŁECZNA</b>	<b>1 677 100</b>	<b>2 788 630</b>
85212	wiadczenia rodzinne oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego	1 256 910	2 357 850
	1. Dotacje celowe z budż. państw. na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami	1 248 690	2 357 850
	2. Dot. cel. otrzymane z budż. państw. na inwestycje i zakupy inwestycyjne z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami	8 220	-
85213	Składki na ubezpieczenia społeczne	6 506	23 140
	1. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami	6 506	23 140
85214	Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia społeczne	241 870	268 830
	1. Dotacje celowe z budż. państw. na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami	174 820	211 000
	2. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin	67 050	57 830
85216	Zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze	4 343	0
	1. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami	4 343	0
85219	Ośrodki pomocy społecznej	141 761	136 310
	1. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami	141 280	0
	2. Pozostałe odsetki	481	-
	3. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin	0	136 310
85228	Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze	4 335	2 500
	1. Wpływy z usług	4 335	2 500
85295	Pozostała działalność	21 375	-
	1. Wpływy z różnych dochodów	675	-
	2. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin	20 700	-
<b>853</b>	<b>POZOSTAŁE ZADANIA Z ZAKRESU</b>		



# BUDŻET GMINY

<b>POLITYKA SPOŁECZNEJ</b>		<b>12 180</b>	<b>12 000</b>
85311	Rehabilitacja zawod. I społ. osób niepełnosprawnych	12 180	12 000
	1. Wpływy z usług	12 180	12 000
<b>854</b>	<b>EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA</b>	<b>67 235</b>	<b>81 641</b>
85401	Świetlice szkolne	67 235	81 641
	1. Wpływy z usług	66 092	80 601
	2. Wpływy z różnych dochodów	1 143	1 040
<b>900</b>	<b>GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA</b>	<b>299 360</b>	<b>6 285 140</b>
90001	Gospod. ściekowa i ochrona wód	136 100	4 649 970
	1. Otrzymane spadki, zapisy, darowizny w postaci pieniężnej	136 100	342 000
	2. Środki na dofinansowanie własnych inwestycji gmin pozyskane z innych źródeł	-	4 307 970
90002	Gospodarka odpadami	29 430	1 610 170
	1. Dot. otrzymane z fund. celow.	15 405	0
	2. Środki na dofinansowanie własnych inwestycji gmin pozyskane z innych źródeł	0	1 610 170
	3. Dot. otrzymane z fund. celow.	14 025	0
90015	Oświetlenie ulic, placów, dróg	98 606	0
	1. Wpływy z różnych dochodów	970	0
	2. Dot. celowe z budżetu państwa	97 636	0
90020	Wpływy i wydatki związane z gromadzeniem środków z opłat produktowych	4 604	5 000
	1. Wpływy z opłaty produktowej	4 604	5 000
90095	Pozostała działalność	30 620	20 000
	1. Otrzymane spadki, zapisy, darowizny w postaci pieniężnej	30 620	20 000
<b>KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO</b>		<b>2 500</b>	
921	<b>NARODOWEGO</b>	<b>2 500</b>	
92116	Biblioteki	2 500	
	1. Dotacje celowe otrzymane z budż.	2 500	
<b>RAZEM DOCHODY BUDŻETU</b>		<b>19 325 110</b>	<b>28 052 366</b>
<b>PRZYCHODY RAZEM W TYM:</b>		<b>3 486 228</b>	<b>2 789 831</b>
952	Pożyczka WFOŚiGW	1 290 945	1 798 883
952	Kredyt komercyjny	1 213 062	478 869
952	Kredyt komercyjny	228 346	0
957	Wolne środki	753 875	512 079
<b>OGÓLEM</b>		<b>22 811 338</b>	<b>30 842 197</b>

70005	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	334 580	247 500	247 500	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	133 986	155 500	155 500	
	2. Wydatki majątkowe -	36 499	30 900	30 900	
	200 594	92 000	92 000		
<b>710</b>	<b>Działalność usługowa</b>	<b>20 332</b>	<b>18 000</b>	<b>18 000</b>	<b>0</b>
71014	Prace geodezyjne i kartogr.	20 332	18 000	18 000	0
	1. Wydatki bieżące	20 332	18 000	18 000	
<b>750</b>	<b>Administracja publiczna</b>	<b>2 024 325</b>	<b>2 129 703</b>	<b>2 048 403</b>	<b>81 300</b>
75011	Urzędy wojewódzkie	134 752	163 986	82 686	81 300
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	134 752	163 986	82 686	81 300
	2. Wydatki majątkowe -	121 664	132 980	51 680	81 300
75022	Rady gmin	60 982	61 500	61 500	0
	1. Wydatki bieżące	60 982	61 500	61 500	0
75023	Urzędy gmin	1 777 523	1 846 857	1 846 857	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	1 758 081	1 806 857	1 834 897	0
	2. Wydatki majątkowe	1 428 218	1 473 275	1 473 275	0
	3. Dotacja z budżetu dla sam. Wojew.	19 442	11 960	11 960	0
75095	Pozostała działalność	0	28 040	28 040	0
	1. Wydatki bieżące	51 068	57 360	57 360	0
<b>751</b>	<b>Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej Kontroli i Ochrony Prawa Oraz Sądownictwa</b>	<b>17 048</b>	<b>2 100</b>	<b>0</b>	<b>2 100</b>
75101	Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej, Kontroli i Ochrony Prawa	-	-	-	-
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	2 100	2 100	0	2 100
	2. Wydatki majątkowe -	2 100	2 100	0	2 100
	600	526	0	526	
75113	Wybory do Parlamentu Europejskiego	14 948	0	0	0
	1. Wydatki bieżące - w tym pochodne od wynagrodzeń	14 948	0	0	0
	477	0	0	0	
<b>754</b>	<b>Bezpieczeństwo Publiczne i Ochrona Przeciwpożarowa</b>	<b>111 634</b>	<b>99 820</b>	<b>99 550</b>	<b>270</b>
75405	Komendy powiatowe Policji	3 999	5 000	5 000	0
	1. Wydatki majątkowe	3 999	5 000	5 000	
75411	Komendy Powiatowe Państw. Straży Pożarnej	13 600	0	0	0
	1. Wydatki majątkowe	13 600	0	0	0
75412	Ochotnicze Straże Pożarne	93 455	94 300	94 300	0
	1. Wydatki bieżące w tym: pochodne od wynagrodzeń	93 455	94 300	94 300	0
	1 181	1 450	1 450		
75414	Obrona Cywilna	580	520	250	270
	1. Wydatki bieżące	580	520	250	270
<b>756</b>	<b>Dochoody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadaj. osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem</b>	<b>25 637</b>	<b>35 500</b>	<b>35 500</b>	<b>0</b>
75647	Pobór podatków, opłat i niepodatkowych należności budżetowych	25 637	35 500	35 500	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	25 637	35 500	35 500	0
	24 199	25 000	25 000		
<b>757</b>	<b>Obsługa długu publicznego</b>	<b>95 343</b>	<b>173 132</b>	<b>173 132</b>	<b>0</b>
75702	Obsługa papierów wartościowych, kredytów i pożyczek jed. sam. teryt.	95 343	173 132	173 132	0
	1. Wydatki na obsługę długu	95 343	173 132	173 132	
<b>758</b>	<b>Różne rozliczenia</b>	<b>0</b>	<b>100 000</b>	<b>100 000</b>	<b>0</b>
75818	Rezerwy ogólne i celowe	0	100 000	100 000	0
	Rezerwa ogólna	0	50 000	50 000	
	Rezerwa celowa	0	50 000	50 000	
<b>801</b>	<b>Oświata i wychowanie</b>	<b>10 088 064</b>	<b>9 903 525</b>	<b>9 903 525</b>	<b>0</b>
80101	Szkoły podstawowe	5 929 536	5 503 019	5 503 019	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	4 804 311	4 724 721	4 724 721	
	2. Wydatki majątkowe	3 834 128	3 929 248	3 929 248	
	1 125 225	778 298	778 298		
80104	Przedszkola	1 554 305	1 696 695	1 696 695	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	1 554 305	1 696 695	1 696 695	
	1 065 660	1 151 262	1 151 262		
80110	Gimnazja w tym:	2 454 765	2 548 299	2 548 299	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	2 375 137	2 468 299	2 468 299	
	2 059 879	2 141 336	2 141 336		

Załącznik Nr 2

Plan budżetu Gminy Sulkowice na rok 2005 wg. działów - wydatki

Klas. budżetowa	Wyszczególnienie	Wykonanie wydatków 2004	Plan na rok 2005	Zadania własne	Zadania zlecone
1	2	3	4	5	6
<b>010</b>	<b>Rolnictwo i łowiectwo</b>	<b>44 495</b>	<b>99 300</b>	<b>99 300</b>	<b>0</b>
01030	Izby rolnicze	5 182	4 000	4 000	0
	1. Wydatki bieżące	5 182	4 000	4 000	0
01095	Pozostała działalność w tym wydatki:	39 313	95 300	95 300	0
	1. Wydatki bieżące	39 313	45 300	45 300	0
	2. Wydatki majątkowe		50 000	50 000	
<b>400</b>	<b>Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę</b>	<b>106 598</b>	<b>955 000</b>	<b>955 000</b>	<b>0</b>
40095	Pozostała działalność w tym wydatki:	106 598	955 000	955 000	0
	1. Wydatki bieżące	3 000			
	2. Wydatki majątkowe -	103 598	955 000	955 000	0
<b>600</b>	<b>Transport i łączność</b>	<b>1 857 215</b>	<b>1 511 422</b>	<b>1 511 422</b>	<b>0</b>
60013	Drogi publiczne wojew.	875 750	887 848	887 848	
	2. Wydatki majątkowe	875 750	887 848	887 848	
60014	Drogi publiczne powiat.	0	210 000	210 000	
	1. Wydatki majątkowe -	0	210 000	210 000	
60016	Drogi publiczne gminne	659 909	363 574	363 574	0
	1. Wydatki bieżące	19 769	20 000	20 000	
	2. Wydatki majątkowe	640 140	343 574	343 574	
60017	Drogi wewnętrzne	67 764	50 000	50 000	0
	1. Wydatki bieżące	67 764	50 000	50 000	
60078	Uswanie skutków klęsk żywiołowych	253 792	0	0	0
	1. Wydatki bieżące	253 792	0	0	0
<b>700</b>	<b>Gospodarka mieszkaniowa</b>	<b>334 580</b>	<b>247 500</b>	<b>247 500</b>	<b>0</b>



# BUDŻET GMINY

80113	2. Wydatki majątkowe	79 628	80 000	80 000	0
	Dowożenie uczniów do szkół	99 500	103 000	103 000	0
	1. Wydatki bieżące	99 500	103 000	103 000	0
	Dokształc. i doskonal. zawod. nauczyc.	39 000	41 012	41 012	0
80146	1. Wydatki bieżące	39 000	41 012	41 012	0
80195	Pozostała działalność w tym:	10 958	11 500	11 500	0
	1. Wydatki bieżące w tym: pochodne od wynagrodzeń	10 958	11 500	11 500	0
		503	866	866	0
851	<b>Ochrona zdrowia</b>	<b>172 773</b>	<b>170 000</b>	<b>170 000</b>	<b>0</b>
85154	Przeciwdziałanie alkoholizmowi	172 773	170 000	170 000	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	113 665	108 000	108 000	0
	2. Dotacja z budżetu	16 547	20 500	20 500	0
	3. Wydatki majątkowe	8 000	12 000	12 000	0
		51 108	50 000	50 000	0
852	<b>Pomoc społeczna</b>	<b>2 156 437</b>	<b>3 389 074</b>	<b>797 084</b>	<b>2 591 990</b>
85202	Domy Pomocy Społecznej		15 291	15 291	0
	1. Wydatki bieżące		15 291	15 291	0
85212	Świadczenia rodzinne oraz składki na ubezpiecz. społ.	1 284 459	2 391 971	34 121	2 357 850
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	1 276 239	2 391 971	34 121	2 357 850
	2. Wydatki inwestycyjne	57 318	68 546	34 121	34 425
		8 220	0	0	0
85213	Składki na ubezpiecz. zdrow. opl. za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej	6 506	23 140	0	23 140
	1. Wydatki bieżące	6 506	23 140	0	23 140
85214	Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia społeczne	384 042	463 021	252 021	211 000
	1. Wydatki bieżące	384 042	463 021	252 021	211 000
85215	Dodatki mieszkaniowe	61 434	90 000	90 000	0
	1. Wydatki bieżące	61 434	90 000	90 000	0
85216	Zasiłki rodz. pielegn. i wychowawcze	4 343	0	0	0
	1. Wydatki bieżące w tym:	4 343	0	0	0
85219	Ośrodki pomocy społecznej	293 277	297 719	297 719	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	293 277	297 719	297 719	0
		258 027	276 713	276 713	0
85228	Usługi opiekuńcze i specjalist. usługi opiekuńcze	12 844	22 127	22 127	0
	1. Wydatki bieżące	12 844	22 127	22 127	0
85295	Pozostała działalność	109 532	85 805	85 805	0
	1. Wydatki bieżące	109 532	85 805	85 805	0
853	<b>Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej</b>	<b>59 353</b>	<b>61 527</b>	<b>61 527</b>	<b>0</b>
85311	Rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnospr.	59 353	61 527	61 527	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	59 353	61 527	61 527	0
		36 006	40 326	40 326	0
854	<b>Edukacyjna Opieka Wychowawcza</b>	<b>477 487</b>	<b>526 050</b>	<b>526 050</b>	<b>0</b>
85401	Świetlice szkolne	387 301	417 550	417 550	0
	1. Wydatki bieżące w tym: wynagrodzenia i pochodne	387 301	417 550	417 550	0
85495	Pozostała działalność	304 160	320 186	320 186	0
	1. Wydatki bieżące	90 186	108 500	108 500	0
	2. Wydatki majątkowe -	9 889	18 500	18 500	0
		80 297	90 000	90 000	0
900	<b>Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska</b>	<b>3 314 936</b>	<b>7 589 348</b>	<b>7 589 348</b>	<b>0</b>
90001	Gospodarka ściekowa i ochrona wód				
	w tym wydatki:	2 787 574	4 865 792	4 865 792	0
	1. Wydatki majątkowe	2 787 574	4 865 792	4 865 792	0
90002	Gospodarka odpadami	90 392	2 224 976	2 224 976	0
	1. Wydatki majątkowe	90 392	2 224 976	2 224 976	0
90003	Oczyszczanie miast i wsi	140 832	167 600	167 600	0
	1. Wydatki bieżące w tym pochodne od wynagrodzeń	140 832	167 600	167 600	0
		0	500	500	0
90004	Utrzym. zieleni w miastach	1 419	3 000	3 000	0
	1. Wydatki bieżące	1 419	3 000	3 000	0
90015	Oświetlenie ulic, placów i dróg	237 796	257 980	257 980	0
	1. Wydatki bieżące	222 659	241 600	241 600	0
	2. Wydatki majątkowe	15 137	16 380	16 380	0
90095	Pozostała działalność	56 923	70 000	70 000	0
	1. Wydatki majątkowe	56 923	70 000	70 000	0

921	<b>Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego</b>	<b>472 440</b>	<b>490 680</b>	<b>490 680</b>	<b>0</b>
92109	Domy i Ośrodki Kultury	347 138	357 552	357 552	0
	1. Dotacja z budżetu	347 138	357 552	357 552	0
92116	Biblioteki	125 302	133 128	133 128	0
	1. Dotacja z budżetu	125 302	133 128	133 128	0
926	<b>Kultura fizyczna i sport</b>	<b>91 467</b>	<b>60 000</b>	<b>60 000</b>	<b>0</b>
92605	Zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu	91 467	60 000	60 000	0
	1. Dotacja dla organów pozarządowych	60 000	60 000	60 000	0
	1. Wydatki majątkowe	31 467	0	0	0
<b>RAZEM WYDATKI BUDŻET.</b>		<b>21 470 164</b>	<b>27 561 681</b>	<b>24 886 021</b>	<b>2 675 660</b>
<b>ROZCHODY</b>		<b>829 095</b>	<b>3 280 516</b>	<b>3 280 516</b>	<b>0</b>

**OGÓLEM:** 22 299 259 30 842 197 28 166 537 2 675 660

Z pryncypalnym technicznym nie jest możliwe opublikowanie pełnej treści uchwały budżetowej wraz z wszystkimi załącznikami. Zainteresowane osoby zapraszamy do Biura Rady Miejskiej w Urzędzie Miejskim w Sułkowicach bądź na strony Biuletynu Informacji Publicznej naszej Gminy.

<p><b>Wydawca:</b> Rada Miejska w Sułkowicach</p> <p><b>Redaktor naczelny: Stefan Bochenek</b> www.sbochenek.republika.pl e-mail: stefan_bochenek@poczta.fm</p> <p><b>Adres redakcji:</b> Urząd Miejski, Rynek 1, 32-440 Sułkowice, tel./fax 272 14 22 e-mail: klamra@sulkowice.pl www.sulkowice.pl</p>	<p>Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adnotacji tekstów oraz zmiany ich tytułów bez uprzedniego powiadomienia autora. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.</p> <p><b>Skład komputerowy:</b> Łukasz Gągulski - tel. 503 773 773 www.maxservice.prv.pl</p> <p><b>Druk:</b> STYL Zakład Poligraficzny 31-344 Kraków, ul. Ojcowska 1 tel./fax: (012) 626 33 42</p> <p></p>
---	--

## Z OBRAD RADY

24 lutego 2005 roku odbyła się pierwsza z zaplanowanych na ten rok sesji Rady Miejskiej. Tematem przewodnim posiedzenia było przede wszystkim zatwierdzenie budżetu gminy na rok 2005, przyjęcie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok bieżący oraz przyjęcia Programu współpracy Gminy Sułkowice z organizacjami pozarządowymi.

Budżet gminny został zatwierdzony do realizacji przez wymaganą większość, niemniej jednak były głosy, które chciały, aby przeznaczyć większą pulę pieniędzy na działalność klubów i stowarzyszeń sportowych. Po tłumaczeniach Skarbnika Gminy, pomysł upadł ze względu na formalnych. Dla przypomnienia podam tylko ogólne liczby, które pojawiły się w uchwale budżetowej:

Dochody budżetu ustala się na poziomie 28 052 366,- złotych  
Wydatki budżetu ustala się na poziomie 27 561 681,- złotych

Dosyć dużo kontrowersji przyniósł projekt wydatkowania pieniędzy w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Kontrowersje te wynikły z faktu przeznaczenia 50 000 złotych na adaptację obiektu zlokalizowanego za budynkiem dawnego hotelu przy ulicy Sportowej. Komisja ds. Przeciwdziałania Bezrobociu, Zdrowia i Opieki Społecznej wniosła o utworzeniu we wspomnianym miejscu świetlicy socjoterapeutycznej z wykorzystaniem wcześniej wspomnianych funduszy, natomiast członkowie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów byli podzieleni co do przeznaczenia na ten cel tychże pieniędzy. Ostatecznie radni zdecydowali, że właśnie z tych pieniędzy, zostanie wspomniany obiekt adoptowany do użytku z przeznaczeniem na świetlicę socjoterapeutyczną.

Jak to zwykle bywać sesja to również odpowiedzi burmistrza na zadane przez radnych interpelacje, nowe zapytania, sugestie i propozycje. Sesja to także wizyty mieszkańców, choć zdarzają się nie są często, niemniej tym razem na sesji pojawił się prezes KS Gościbia Władysław Piątkowski, który poruszył sprawę wykorzystania hali sportowej przy Gimnazjum w Sułkowicach dla piłkarek ręcznych klubu.

Piotr Pulka

# ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZE W GMINNYCH JEDNOSTKACH OSP

Początek roku kalendarzowego to okres organizowania zebrań sprawozdawczych w jednostkach strażackich. Od 29 stycznia do 26 lutego we wszystkich jednostkach OSP naszej gminy odbyły się zebrania, których przebieg był podobny, ponieważ uwzględnił ich statutowe obowiązki.

Zebrani dokonali podsumowania działalności zarządu za 2004 r. i przyjęli plan pracy na rok obecny. Jak co roku zebrania miały odświętny charakter i prawie stuprocentową frekwencję.

Na sali posiedzeń w strażnicach Biertowic, Harbutowic, Krzywaczki i Sułkowic można było zobaczyć cały przekrój wiekowy. Było i tak, że obok dziadka siedział syn i wnuk. Jak widać zamiłowanie do straży wynosi się z domu. Wydawałoby się, że do ciężkiej i odpowiedzialnej służby strażackiej trudno jest młodzież zachęcić, a jednak w tych jednostkach jest tylu młodych i dorosłych. Wielu z nich bardzo dojrzałe formułuje wypowiedzi, po co wstąpili do straży i doskonale wiedza, że przychodząc muszą od siebie bardzo dużo dać. Może to jest klucz do rozwiązania zagadki, dlaczego związki OSP są organizacjami tak trwałymi.

W zebraniach brali udział zaproszeni przez zarządy goście: Wiceprezes Wojewódzkiego Zarządu ZOSP RP Czesław Kosiba, Prezes Powiatowego Zarządu ZOSPRP Andrzej Burzawa, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Myslenicach Jan Tajduś, przedstawiciele komendy Marek Moskal i Paweł Paryła, Burmistrz Gminy Józef Mardaus, Komendant Gminny Jan Sroka, przedstawiciele Zarządu Gminnego oraz sołtyś poszczególnych wsi.

Wszystkie zebrania przebiegały w zaplanowanym terminie i zgodnie z przyjętym porządkiem. Prezesi przedłożyli sprawozdania ze swej działalności, skarbnicy sprawozdania finansowe a przewodniczący komisji rewizyjnych sprawozdania z przeprowadzonych kontroli. Brać strażacka zadowolona była z pracy zarządów, co przewijało się w dyskusji. Przeważały głosy rozsądne i rzeczowe, bez podejrzeń i zniewag. Nic w tym nie było dziwnego, bo przecież u strażaków w takiej atmosferze zawsze przebiegają zebrania sprawozdawcze. Praca zarządów została pozytywnie oceniona, stąd wszystkie uzyskały absolutorium.

Co działo się w jednostkach w minionym roku?

**Biertowice** - przebudowano wejście do strażnicy, założono „śniegołapy” na dachu, wyremontowano pompę.

**Harbutowice** – odmalowano pomieszczenia strażnicy przed uroczystościami 100-lecia jednostki, dokonano częściowego remontu centralnego ogrzewania, ocieplono dobudowaną część budynku.

**Krzywaczka** – wykonano remonty wewnętrzne i zewnętrzne strażnicy oraz nowego garażu, zakupiono drabinę.

**Rudnik** – zmodernizowano oświetlenie sali widowiskowej.

**Sulkowice** – wymalowano strażnicę wewnątrz, zakupiono motopompę, torbę medyczną, aparaty powietrzne, szafę na ubrania osobiste, wyremontowano pompę.

Jak widać jest to niemały dorobek jak na społeczników.

**Na 2005 r. przygotowały wszystkie jednostki bardzo ambitne plany.**

**Biertowice** – zakup samochodu bojowego, zorganizowanie jubileuszu 30-lecia jednostki, ocieplenie drzwi garażowych, wyplantowanie terenu po zachodniej stronie strażnicy.

**Harbutowice** – wykonanie pomieszczenia sanitarnego, zakup szafy na osobiste ubrania strażaków.

**Krzywaczka** – zakup samochodu do ratownictwa technicznego, zakup pompy pływającej, dostosowanie garażu do nowego samochodu, remont dachu.

**Rudnik** – remont północnej części dachu, malowanie strażnicy wewnątrz, częściowa modernizacja centralnego ogrzewania, zorganizowanie uroczystości 100-lecia jednostki.

**Sulkowice** – rozbudowa kotłowni i wyjścia awaryjnego, remont wieży, zorganizowanie wycieczki do Rzymu.

**Na zebraniu w Sułkowicach druhowie podjęli uchwałę o przyjęciu księdza Pawła Drobrego w poczet Członków Honorowych tej jednostki.**

Zebranie przyjęło także jednogłośnie treść podziękowania następującej treści:

**„Zarząd jednostki i wszyscy druhowie serdecznie dziękują Mieszkańcom Sułkowic za darowiznę złożoną podczas roznoszenia kalendarzy oraz tym, którzy w innych okolicznościach wsparli nas materialnie. Dzięki tym pieniądzom udało się zakupić motopompę nowej generacji, która będzie nam służyć przy akcjach bojowych”.**

Na zebraniach przyjęto następujące podziękowanie:

**Składamy podziękowania tym, którzy wsparli wszystkie jednostki OSP w gminie. Zapewniamy darczyńców, że ofiarowane pieniądze będą przeznaczone na niezbędny sprzęt ratowniczy. Bóg zapłać!**

Przez następny rok w większości jednostek zarządy pracować będą w niezmiennym składzie, jedynie w Rudniku po rezygnacji prezesa Kazimierza Powroźnika z funkcji zebranie dokonało wyboru. Nowym prezesem został Andrzej Kowalczyk.

Przyjmowane przez jednostki zadania do realizacji w bieżącym roku są bardzo ambitne, ale by przystąpić do ich rozwiązania, trzeba wcześniej pozyskać środki finansowe. W budżecie gminy na bezpieczeństwo przeciwpożarowe zaplanowana jest kwota 94 300 zł. Pozwoli ona na utrzymanie sprzętu w gotowości bojowej, ubezpieczenie samochodów bojowych i sekcji ratowniczych oraz zakup nowego nie-

zbędnego wyposażenia zaplanowanego przez jednostki. Na pozostałe zadania szczególnie dotyczące modernizacji obiektów zarządy muszą pozyskać środki z innych źródeł.

Jednostki Biertowice i Sułkowice uzyskały status instytucji pożytku publicznego, więc jeżeli znajdą się ludzie dobrej woli i zechcą podarować 1% ze swoich podatków, będą mogli inwestować w nowoczesne urządzenia bojowe i modernizację strażnic.

Przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej przedstawili na zebraniach statystykę powstałych zagrożeń na terenie naszego powiatu i udział poszczególnych jednostek w ich usuwaniu. **W naszej gminie w ubiegłym roku odnotowano 19 pożarów ( 29 mniej niż w 2003 r.), 53 miejscowych zagrożeń (o 6 więcej niż w 2003 r.). We wszystkich akcjach brały udział jednostki z gminy. Odnotowano następującą liczbę wyjazdów: Sułkowice 28, Krzywaczka 19, Harbutowice 5, Biertowice 4, Rudnik 7. Znaczna liczba zdarzeń i pożarów miała miejsce w nocy. Z danych tych wynika, że obecność straży w życiu społecznym była i jest nieodzowna.**

Obecny na każdym zebraniu Burmistrz Gminy Józef Mardaus podziękował strażakom za bezinteresowną pomoc niesioną w każdej chwili ludziom dotkniętym nieszczęściem, za pracę społeczną na rzecz naszej społeczności, troskę o mienie własne i społeczne, organizowane akcje krwiodawstwa, akcję charytatywną dla dzieci niepełnosprawnych i pozytywną odpowiedź na każdą prośbę, z jaką się zwracał. Jakie dramaty przyniesie ten rok, tego nikt nie przewidzi. Oby było ich jak najmniej.

**W sierpniu jednostka z Rudnika świętować będzie 100-lecie swojego istnienia, a we wrześniu z Biertowic 30-lecie.**

W tym roku odbędą się zawody powiatowe, w których uczestniczyć będą nasze drużyny: dorosłych z Sułkowic oraz młodzieżowe – z Biertowic drużyna dziewcząt i Harbutowic drużyna chłopców. Odbędą się też ćwiczenia bojowe Gminnego Komendanta i zawody powiatowe oldbojów.

**Wszystkim zarządom, opiekunom drużyn młodzieżowym i zawodnikom startującym w zawodach życzę szczęścia, dużo sił do pracy i pokonywania problemów oraz dobrych pomysłów do realizacji podjętych zadań. Szczęść Boże.**

**Prezes Gminnego Zarządu OSP  
Władysław Kolodziejczyk**

**W imieniu własnym i zarządów gminnych jednostek OSP serdecznie dziękuję Pani Wandzie Stopie i Panu Rafałowi Chmielowi za pomoc w rejestracji jednostek w sądzie. Po prawie rocznej batalii, którą prowadzili z sądem, udało się wreszcie osiągnąć cel.**



# INFORMACJE

## EDUKACJA SZEŚCIOLATKÓW

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty na terenie Gminy Sulkowice funkcjonuje siedem przedszkoli, które wychowaniem przedszkolnym obejmują dzieci w wieku 3-6 lat.

Zadaniem przedszkoli jest wspomaganie rozwoju i wczesna edukacja przedszkolna do rozpoczęcia nauki w klasie pierwszej szkoły podstawowej. Przedszkola tworzą warunki umożliwiające dziecku osiągnięcie „gotowości szkolnej”. Realizują podstawy programowe wychowania przedszkolnego określone przez ministra d/s oświaty i wychowania. Wprowadzona w roku 2004 nowelizacja ustawy o systemie oświaty w art.14.ust 3. zobowiązała obciążając rocznym przygotowaniem dzieci w wieku 6 lat. Wprowadzając zmianę scedowała kolejne zadanie własne na samorządy lokalne nie przeznaczając na ten cel środków finansowych.

**Na utrzymanie przedszkoli gmina przeznacza środki własne w wysokości 1.122.289 zł, co w przeliczeniu na jedno dziecko wynosi miesięcznie 280 zł.**

Przyjmując założenia ustawy, iż przedszkolem publicznym jest przedszkole, które prowadzi bezpłatne nauczanie i wychowanie w zakresie co najmniej minimum wychowania przedszkolnego, przeprowadza rekrutację dzieci w oparciu o zasadę powszechnej dostępności, zatrudnia nauczycieli posiadających kwalifikacje określone innymi przepisami, można stwierdzić, że gmina zabezpiecza więcej niż przewiduje zapis ustawy, gdyż w całości finansuje opiekę dydaktyczno-pedagogiczną bez względu na to, ile godzin dziecko przebywa w przedszkolu oraz ponosi koszty utrzymania budynków. Czesne natomiast przeznaczone jest na pokrycie kosztów utrzymania pionu kuchennego.

Oplaty za przedszkola są obowiązkiem, gdyż wynika to z założeń minimum programowego wychowania przedszkolnego ( Dz. U. z 2002r. nr 51 poz.458) oraz art.14 ust.5 ustawy o systemie oświaty cyt.: „Oplaty za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych ustala rada gminy...”

Należy przypomnieć, że opłaty za pobyt dzieci w przedszkolu nie są wymysłem ostatniego dziesięciolecia, lecz były zawsze i ustalano je na podstawie ogólnych przepisów. Wysokość ich uzależniona była od dochodu na jednego członka rodziny. Obecnie decyduje o tym Rada Miejska, która podjęła uchwałę Nr X/160/99 obowiązującą do chwili obecnej, w której wysokość opłat uzależniła od czasu pobytu dziecka w przedszkolu. Zresztą nie tylko w naszej gminie rodzice sześciolatków płacą czesne. W większości gmin powiatu myślenickiego i powiatów sąsiednich, w których zaciągaliśmy informacje w tej sprawie, także płacą, choć są to opłaty bardzo zróżnicowane. Gmina Sulkowice należy do tych, która ma czesne jedno z niższych.

Często pada pytanie:

Czy nie mogą dzieci sześciolatnie chodzić do oddziału przedszkolnego utworzonego przy szkole?

Problem polega na tym, że w jednej miejscowości nie mogą funkcjonować jednocześnie oddział przedszkolny i przedszkole, gdyż gminy na to nie stać. Podział dotychczasowego przedszkola na dwie jednostki organizacyjne sprawiłby, że każda z nich miałaby zbyt mało dzieci, aby mówić o tworzeniu racjonalnej sieci placówek oświatowych. W tej sytuacji likwidacja przedszkola zamyka drogę do edukacji młodszym dzieciom na wsi, gdyż szansę na przetrwanie miałyby tylko duże przedszkola w Sulkowicach.

W latach 90-tych po przejściu przedszkoli przez gminę powstał podobny problem w Rudniku, gdzie część rodziców wniosowała o utworzenie oddziału przedszkolnego przy szkole chcąc uniknąć opłaty czesnego. Wychodząc na przeciw prośbie rodziców oddział taki był utworzony, lecz funkcjonował bardzo krótko i na wniosek rodziców został zlikwidowany. W miejsce tego utworzony został trzeci oddział w przedszkolu. Wówczas gmina dokonała pierwszej restrukturyzacji placówek przedszkolnych, która miała na celu zmniejszenie kosztów ich utrzymania.

Dalsze restrukturyzacje odbywały się w latach 2000- 2003, w okresie wprowadzania reformy strukturalnej oświaty i tworzenia nowej sieci szkolnej w gminie. W tym czasie przeprowadzono szereg kosztownych modernizacji obiektów, włączono przedszkola w zespoły placówek oświatowych, co pozwoliło na zahamowanie ich kosztów utrzymania. Dostosowano funkcjonowanie ich do oczekiwań rodziców. W przedszkolach stworzono warunki do pracy z 6-latkami.

Zmiana obecnej struktury jest decyzją trudną i bardzo kosztowną, gdyż jak każda reorganizacja pociąga za sobą skutki nie tylko finansowe, lecz także prawne, co sprawia, że wymaga działań z rocznym wyprzedzeniem. Innym słowem mówiąc, aby stworzyć oddziały przedszkolne przy szkołach, należy w pierwszej kolejności poddać likwidacji mniejsze przedszkola i ograniczyć organizację większych przedszkoli.

Zanim jednak przystąpi się do jakichkolwiek działań, należy zadać sobie pytania:

Co jest lepsze dla dziecka i ilu rodziców zainteresowanych jest problemem?

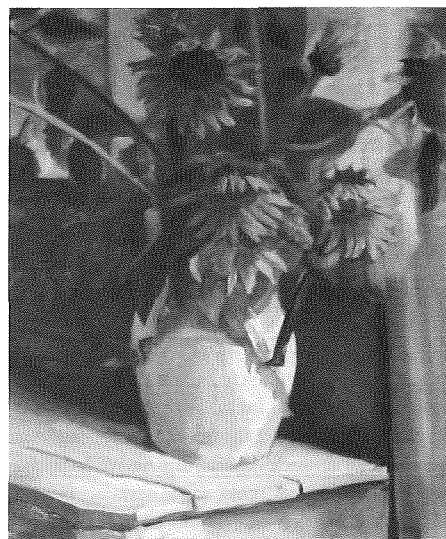
Trzeba także zrozumieć problem w aspekcie społecznym i przyjąć wybór większości. Nie da się bowiem w życiu zbiorowym zaspakajając potrzeb jednostek według indywidualnych oczekiwań.

Władysława Kołodziejczyk

## Krwiodawcy dzieciom

W dniu 10 kwietnia (niedziela) w budynku OSP Sulkowice od godziny 9<sup>00</sup> zorganizowana jest akcja krwiodawstwa z przeznaczeniem dla dzieci poszkodowanych w wypadkach. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych mieszkańców gminy, nie tylko druhów strażaków, do wzięcia udziału w tej akcji.

## OŚRODEK KULTURY



Ośrodek Kultury zaprasza na wystawę malarską Barbary Ciapigi, studentki I roku Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Wystawa czynna: marzec, kwiecień 2005r. od poniedziałku do piątku w godz. 8<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup> sobota, niedziela w godz. 16<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>

## Nie wypalaj suchych traw!

Zbliża się wiosna a wraz z nią sezon porządkowania działek przydomowych i pozostawionych odłogów.

Zarząd Gminny OSP przypomina o obowiązującym zakazie wypalania suchych traw.

W wyniku bezmyślnego postępowania naszych mieszkańców powstawało wiele pożarów i zagrożeń dla życia ludzkiego, dlatego też prowadzone w ostatnich latach wzmożone kontrole przez naszą policję skutkowały licznymi karami.

Chcąc ostrzec wszystkich przed przykrymi konsekwencjami przypominamy już teraz o obowiązującym nadal zakazie.

W moim artykule w 10 rocznicę śmierci śp. Janiny Małachowskiej pisałem o ogromnym sukcesie małej wówczas kadry nauczycieli pod kierownictwem śp. Państwa Małachowskich w kształtowaniu naszych charakterów, chęci do nauki, zdobywania wiedzy. Wymienione tam ilości osób i zawody dotyczą absolwentów szkoły podstawowej w Harbutowicach z lat 1950–1954 (zob. *Klamra* nr 11 z 1998).

Od tamtego artykułu minęło już 7 lat. Niestety, czas biegnie nieustannie, wykruszyli się nasi nauczyciele, wychowawcy. Wykruszają się koleżanki i koledzy z tych lat. Wspomnę tylko o kilku, którzy odeszli na wieczną wartę.

**Śp. Józef Bogdał** ur. 20.07.1937, zm. 13.01.2005 – lekarz, prof. dr hab., absolwent Akademii Medycznej – człowiek dobry, spokojny, z humorem, traktujący bardzo sumiennie swe obowiązki wobec pacjentów. Spoczął obok swych rodziców w rodzinnej wsi. (O prof. Bogdałe pisaliśmy w *Klamrze* nr 1 z 2005.)

**Śp. Ks. Władysław Kawczak** ur. 27.07.1936, zm. 9.10.1992 – absolwent liceum pedagogicznego, wieloletni nauczyciel. Cichy, spokojny, poważnie myślący o życiu. Jego przemyslenia zwróciły go ku Bogu. Zrezygnował z posady nauczyciela, wstąpił do seminarium duchownego. Jako ksiądz pełnił obowiązki duszpasterskie, ostatnio w Inwałdzie.

Miłość do nieżyjących rodziców i ukochanej babci spowodowały, że umierając polecił, aby tuż obok nich na cmentarzu w rodzinnych Harbutowicach.

**Śp. Stefan Golonka**, syn Karola, ur. 19.12.1941, zm. 28.09.2001 – pułkownik, magister inż. budownictwa, absolwent szkoły oficerskiej wojsk inżynierskich oraz Wojskowej Akademii Technicznej. Całe życie poświęcił służbie wojskowej, pełniąc różne funkcje i stanowiska. Sumienny, uczciwy, oddany pracy, którą wykonywał. Po śmierci spoczął obok swych rodziców w rodzinnej miejscowości.

**Śp. Anna Golonka**, córka Karola, po mężu Lasota, ur. 1935, zm. 20.03.2004 – absolwentka liceum pedagogicznego, magister pedagogiki, nauczycielka-wychowawczyni wielu młodych ludzi. Pracowała na Opolszczyźnie. Opanowana, całą duszą pedagog, sumienna, pomagała ludziom. Po śmierci pochowana w Opolu.

**Śp. Jan Golonka**, syn Karola, ur. 18.07.1928, zm. 1.05.1979 – absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej, profesor dr inż. hab., profesor Politechniki Gliwickiej, wieloletni dyrektor naukowy Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach, specjalista od miedzi, współtwórca i propagator Zagłębia Miedziowego w Lub-

nie. Typowy naukowiec, pełen pogody ducha, bardzo rzetelnie podchodzący do swej pracy, wzorowy nauczyciel. Pochowany na cmentarzu w Gliwicach.

Nie jestem w stanie wymienić wszystkich zmarłych absolwentów z lat 1950-1954, ponieważ rozproszyli się po kraju w poszukiwaniu lepszego życia.

Harbutowice – mała wioska z wiekowymi cisami, zabytkowym kościołem, stuletnim budynkiem szkoły, z innymi zabytkami, stuletnią strażą pożarną, wieloma zasłużonymi ludźmi. Wioska wciśnięta w piękne szczyty i doliny Beskidu Makowskiego (Koskowa Góra, Kijowska Góra, Kamienna, Groby, Babica, Przełęcz Sanguski, rzeki Harbutówka i Gościbia). Po II wojnie światowej wioska przetrucana (jakby jej nie chciano) administracyjnie od gminy do gminy, od powiatu do powiatu (Wadowice, Sucha Beskidzka, Myślenice). A jednak Harbutowice trwają, żyją.

To nie zasługa władz, to zasługa ludzi, którzy tam pracowali i pracują – to nauczyciele, księża, którzy uczyli i uczą harbutowską młodzież iść przez życie z godnością, chęcią do pracy, nauki. Młodzież zdobywającą najwyższe szczyty nauki, szanującą miejsce swego pochodzenia.

Z sentymentem wspominam szkołę w Harbutowicach, śp. Państwa Małachowskich i innych moich wychowawców. Dziękuję moim rodzicom, że mnie wysłali do szkół. Dziękuję nauczycielom za ich trud pedagogiczny, dziękuję w imieniu kolegów za zrealizowanie naszych marzeń życiowych.

Nauczycielom uczącym teraz w Harbutowicach życzę sukcesów w ich ciężkiej pracy. Uczcie dzieci iść w świat z podniesioną głową. (Cośkolwiek na ten temat wiem, gdyż jestem niedoszłym nauczycielem – 4 lata liceum pedagogicznego.)

Szkoda, że czas tak szybko przemija, kryteria postępowania i wzajemnego szacunku zanikają, więc starajmy się trochę kochać.

Czas ucieka, co chwilę ktoś z nas się wykrusza. Pozostają wspomnienia, które należy szanować.

Stefan Golonka (Od Rzyki)



## CERTYFIKAT

TÜV CERT - Jednostka Certyfikująca  
firmy TÜV Industrie Service GmbH  
TÜV Rheinland Group  
zaświadcza zgodnie z procedurą TÜV CERT,  
że przedsiębiorstwo

Fabryka Narzędzi „Kuźnia” S.A.  
Ul. 1-go Maja 70  
32-440 Sulikowice  
Polska

wprowadziło i stosuje system zarządzania w dziedzinie ochrony środowiska w zakresie ważności

projektowanie, produkcja i sprzedaż narzędzi ręcznych,  
odkuwek matrycowych, złącz do rusztowań budowlanych

Na podstawie audytu, protokół nr 042242  
potwierdza się spełnienie wymagań normy

ISO 14001:1996

Certyfikat ten jest ważny do 2009-02-14  
Numer rejestracyjny certyfikatu 01 104 042242



Kuźnia 2004-02-14



TÜV Rheinland Group



www.tuv.com

W dniu 24.02.2005r. w Kuźni miało miejsce ważne wydarzenie, bowiem Fabryka Narzędzi KUŹNIA S.A. otrzymała w tym dniu Certyfikat potwierdzający wdrożenie i stosowanie Systemu Zarządzania Środowiskowego – ISO 14001 w zakresie ważności obejmującym projektowanie, produkcję i sprzedaż narzędzi ręcznych, odkuwek matrycowych, złącz do rusztowań budowlanych.

Certyfikat potwierdzający spełnienie wymagań normy EN ISO 14001 został przyznany Fabryce przez jednostkę certyfikacyjną TÜV Rheinland Group na podstawie pozytywnego wyniku audytu certyfikacyjnego, który został przeprowadzony w Fabryce w dniach 16 i 17 grudnia 2004r.

Obecnie w Fabryce Narzędzi KUŹNIA S.A. funkcjonuje Zintegrowany System Zarządzania Jakością i Środowiskiem, który spełnia wymagania norm EN ISO 9001:2000 i EN ISO 14001.

Kierownictwo Fabryki przyjęło na siebie obowiązek zarządzania jakością i środowiskiem, a więc określenia Polityki Jakości i Polityki Środowiskowej, celów i zadań jakościowych i środowiskowych oraz odpowiedzialność za ich realizację. Ta odpowiedzialność dotyczy

kierowania i sprawowania nadzoru nad całą działalnością organizacji, zapewnienia środków i kształtowania atmosfery oraz warunków pracy, w których każdy pracownik może być w pełni zaangażowany w realizację postawionych wymagań oraz, że Systemy Zarządzania Jakością i Środowiskowego funkcjonują skutecznie.

To zapewnia osiąganie wyników pracy, które satysfakcjonują klientów zewnętrznych, umożliwiając dalszy rozwój firmy, jego pracowników oraz ciągłe doskonalenie funkcjonujących systemów.

cd. na str. 13.



## Kierunki dalszego rozwoju Zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakością i Środowiskiem

Opracowanie, wdrożenie i uzyskanie certyfikatu na stosowany System Zarządzania Jakością i System Zarządzania Środowiskowego było najważniejszym celem i zadaniem w minionym okresie.

Cel ten został osiągnięty, dzięki pracy i zaangażowaniu całej Załogi. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że było to w historii Fabryki jedno z najbardziej efektywnych i skutecznych przedsięwzięć w dziedzinie jakości, które zakończyło się sukcesem.

## W chwili obecnej główne kierunki prac prowadzonych nad Zintegrowanym Systemem Zarządzania Jakością i Środowiskiem obejmują:

- \* nieustanne doskonalenie wdrożonego systemu dla zapewnienia jego rozwoju i stworzenie podstaw dla kompleksowego zarządzania jakością z wykorzystaniem wszystkich elementów TQM,

- \* pełniejsze wykorzystanie wszystkich możliwości stworzonych przez udokumentowany System Zarządzania Jakością i Środowiskiem,

- \* wykorzystanie posiadanych informacji do ciągłego doskonalenia naszej organizacji,

- \* wykorzystanie możliwości lepszego przepływu informacji przez zastosowanie techniki komputerowej w zarządzaniu naszą firmą.

- \* lepsze wykorzystanie zasobów ludzkich oraz wiedzy i doświadczenie naszych pracowników,

- \* dalsze doskonalenie kwalifikacji pracowników i podnoszenie ich świadomości przez ciągłe szkolenia w zakresie jakości i ekologii,

- \* pełne wykorzystanie wyników prowadzonych analiz przyczyn niezgodności stwierdzonych podczas auditów wewnętrznych, dla skutecznego i efektywnego podejmowania działań korygujących i zapobiegawczych,

- \* pełne wykorzystanie możliwości tkwiących w analizie i ocenie kosztów jakości do dalszego obniżania kosztów produkcji naszych wyrobów,

- \* konsekwentne realizowanie celów jakościowych i środowiskowych wynikających z przyjętej POLITYKI JAKOŚCI i POLITYKI ŚRODOWISKOWEJ Fabryki.

Pełnomocnik Dyrektora d/s Z.S.Z.J. i Ś.

**mgr inż. Władysław Mucha**

Zalesianie gruntów rolnych jest działaniem powszechnie znanym i stosowanym w krajach Unii Europejskiej. Ma na celu powiększenie obszarów leśnych poprzez zalesianie użytków rolnych o niskiej przydatności dla rolnictwa, utrzymanie i wzmocnienie ekologicznej stabilności obszarów leśnych poprzez zmniejszenie rozdrobnienia kompleksów leśnych i tworzenie korytarzy ekologicznych.

Działanie to zostało opisane w Planie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006. Jest ono finansowane w 20 % z budżetu krajowego i w 80 % z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej. W latach 2004-2006 na ten cel przewidziano środki finansowe w wysokości 101,8 mln euro.

W dniu 11 sierpnia 2004 r. Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na zalesianie gruntów rolnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich.

Od 1 września 2004 r. w Biurach Powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa można składać wnioski o przyznanie płatności na zalesianie gruntów rolnych. Wnioski przyjmowane będą od 1 czerwca do 15 lipca.

Płatność na zalesianie jest udzielana producentowi rolnemu będącemu osobą fizyczną (rolnikowi) lub spółdzielni produkcji rolnej, którzy spełnią łącznie następujące warunki:

- \* zostali wpisani do ewidencji producentów, stanowiącej część krajowego systemu ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności;

- \* zobowiązali się do:

- zalesienia działek rolnych, na których do dnia złożenia wniosku była prowadzona działalność rolnicza,

- pielęgnacji założonej uprawy leśnej, przez okres 5 lat od dnia wykonania zalesienia zgodnie z planem zalesienia

Płatność na zalesienie jest udzielana do działek rolnych:

- użytkowanych jako grunty orne, trwałe użytki zielone albo sady, które zostały przeznaczone do zalesienia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego,
- stanowiących własność producenta rolnego,
- o powierzchni co najmniej 0,3 ha i szerokości nie mniejszej niż 20 m.

Producent rolny podejmujący się zalesienia gruntów rolnych może otrzymać następujące płatności:

- \* **Wsparcie na zalesienie** – stanowiące jednorazową, zryczałtowaną płatność za poniesione koszty zalesienia i ewentualnego ogrodzenia uprawy leśnej w przeliczeniu na hektar zalesionych gruntów, wypłacaną w pierwszym roku po wykonaniu zalesienia.

Wysokość wsparcia jest uzależniona od:

- proporcji gatunków drzew iglastych i liściastych w strukturze drzewostanu,
- zastosowanego zabezpieczenia przed zwierzyną (grodenie siatką 2 – metrową),
- konfiguracji terenu

Wysokość wsparcia na zalesianie waha się w granicach od 4300 zł/ha do 5900 zł/ha. Maksymalną stawkę można uzyskać, jeżeli zalesiony grunt w całości leży na stoku o nachyleniu

powyżej 12 stopni, do wykonania zalesienia wykorzystano tylko i wyłącznie gatunki drzew liściastych i dodatkowo wykonano ogrodzenie uprawy leśnej siatką 2 – metrową (stawka za ogrodzenie wynosi 2400 zł/ha).

- \* **Premię pielęgnacyjną** – stanowiącą zryczałtowaną płatność za poniesione koszty pielęgnacyjnych, w przeliczeniu na hektar zalesionych gruntów, wypłacaną corocznie przez okres 5 lat począwszy od dnia wykonania zalesienia. Wysokość premii wynosi od 420 zł/ha do 750 zł/ha (bez zastosowania repelentów) lub od 700 zł/ha do 1100 zł/ha (z zastosowaniem repelentów)

- \* **Premię zalesieniową** – stanowiącą zryczałtowaną płatność za utracone dochody z tytułu przekształcenia gruntów rolnych na grunty leśne, w przeliczeniu na hektar zalesionych gruntów, wypłacaną corocznie przez okres 20 lat począwszy od roku, w którym wykonano zalesienie. Wysokość premii zalesieniowej jest zróżnicowana w zależności od udziału dochodu z rolnictwa w całkowitych dochodach beneficjenta. Producent rolny, którego udział dochodu z rolnictwa wynosi co najmniej 20 % ogólnego dochodu będzie otrzymywał premię w wysokości 1400 zł/ha/rok, zaś producent rolny uzyskujący mniej niż 20 % dochodu z rolnictwa będzie otrzymywał premię zalesieniową w wysokości 360 zł/ha/rok.

Minimalna powierzchnia zalesienia wynosi 0,3 ha przy minimalnej szerokości zalesionej działki wynoszącej 20 m. Możliwe jest również tzw. zalesianie grupowe, czyli dokonane przez co najmniej 3 producentów rolnych, których działki sąsiadują ze sobą a ich łączna powierzchnia jest nie mniejsza niż 3 ha a szerokość nie mniejsza niż 20 m.

Ubiegający się o pomoc na zalesianie gruntów rolnych składa wniosek w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa po wcześniejszym wykonaniu nieodpłatnie planu zalesienia przez nadleśnictwo, dołączając następujące dokumenty:

- wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczący działek ewidencyjnych, na których są położone działki rolne przeznaczone do zalesienia;

- wypis z ewidencji gruntów i budynków dotyczący działek ewidencyjnych, na których są położone działki rolne przeznaczone do zalesienia

- oświadczenie producenta rolnego o uzyskiwanych dochodach z pracy w gospodarstwie rolnym

- zaświadczenie o uzyskiwanych dochodach z tytułu prowadzenia działek specjalnych produkcji rolnej w roku poprzedzającym rok, w którym złożono wniosek o przyznanie płatności, wydane przez urząd skarbowy – w przypadku, gdy producent rolny uzyskał takie dochody

- kopię części mapy ewidencyjnej gruntów i budynków z oznaczeniami poszczególnych działek rolnych przewidzianych do zalesienia.

**Maciej Budek**

Podajemy adres powiatowego biura ARiMR:

**Biuro Powiatowe w Myślenicach**  
**32-410 Dobrezyce, ul. Kościuszki 12**  
**tel. 2727140, 2727150; fax. 2712212**

## JULKA Z SUŁKOWIC

Tak naprawdę to nikt nie wiedział skąd pochodziła Julka. Jedni mówili, że spod Zatora, inni, że z Mucharza, a jeszcze inni, że gdzieś od Lanckorony. Nawet stara kowalka, żona Jędrzeja, nie wypowiadała się jasno na ten temat. Zapytana kiedyś tam przez ciekawską sąsiadkę odburknęła krótko:

- A z Kalwaryje, a wam po co to potrzebne?

Szybko zorientowano się, że o pochodzenie Julki pytać nie należy. Sama Julka, nawet nagabywana, nigdy się na ten temat jasno nie wypowiedziała. Do starej kowalki zwracała się po prostu *Ciotko*, a do starego Jędrzeja nie inaczej tylko *Wj*. Było to normalne i zrozumiałe, bo w Sułkowicach, tak jak w każdej prawie wsi na Podbeskidziu, bardzo wiele rodzin było ze sobą spokrewnionych, skoligaconych lub połączonych innymi więzami rodzinnymi, a w powszechnym zwyczaju było nazywanie starszych i co zaniejszych gospodyń ciotką. Ułatwiał to bardzo kontakty zwłaszcza między dziećmi i starszymi kobietami, bo zawsze co ciotka to ciotka, a nie obca osoba. Zwyczaj ten ugruntowywał się przez całe lata, a niewątpliwym wpływ na to miała też pewnie duża liczebność dzieci w przeciętnej rodzinie, a jak wiadomo każde dziecko miało matkę chrzestną, którą często bywała zaprzyjaźniona sąsiadka. Chrześnik miał prawo używać zwrotu „Krzestnomatka”, ale jego rodzeństwo już nie, i dlatego cieplejszą formą była *Ciotka* niż *Wj*, zwrot przysługujący każdej starszej osobie.

Los tak zrządził, że w domu starego kowala Jędrzeja ze Sułkowic i jego żony, zamieszkała Julka. Dla wszystkich było to dobre.

Julka to była cicha i bardzo pracowita dziewczyna, chociaż los potraktował ją bardzo srogo. Do kościoła chodziła zawsze z pochyloną głową, starannie zawijając ją kolorową chustką tybetką. Starła się unikać ludzi, nigdy nie przystawała do grona młodych niewiast, aby z nimi o czymś tam pogadać. Nigdy nie poszła na jakże popularne w tamtych czasach wieczorne wiejskie plotki - bojami nazywane. Nikt też nigdy nie widział jej na wiejskiej zabawie. Gdy już przyszło jej być u którejś ze sąsiadek na „darcu pierza” lub „kiszniu kapusty”, to zawsze siadała gdzieś z boku i w milczeniu wykonywała swoją robotę. Nie odpowiadała na jakże typowe w takich sytuacjach zaczepki czy lekkie żarty młodych chłopaków.

W stanie panińskim pozostała Julka do końca swoich dni. Stało się tak bynajmniej nie dlatego, że nikt jej nie chciał, co to, to nie. Śmiało można było powiedzieć, że Julka to śwarno dziewczyna. Zdarzało się, zwłaszcza w czas odpustu, że jak Julka ubrała się w kolorową spódnice, założyła białą haftowaną bluzkę z długimi rękawami, ramiona okryła wielką kolorową chustą, którą dostała od starej kowalki, jak zaplotła długi i gruby warkocz i szła tak z podniesioną głową, to było na co popatrzeć. Zwracała uwagę nawet statecznych mężczyzn. Interesowali się Julką zwłaszcza młodzi wdow-

cy, a to z tego powodu, że Julka panną z dzieckiem była. Julka, świadoma jak ciężki jest los niezamężnej kobiety takiej jak ona, pozostała jednak głucha na wszelkie „zoloty”.

Wraz ze swoim synkiem Józusiem mieszkała w domu starej kowalichy i pomagała jej w gospodarstwie. To stare i spracowane już małżeństwo przygarnęło tą biedną dziewczynę i traktowało ją jak córkę, a jej synka jak swojego wnuczka. Od najmłodszych lat krzątał się Józus po izbie i małej kuźni, coraz bardziej ciekawie przyglądając się robocie starego Jędrzeja. Bardzo to cieszyło starego kowala, który coraz bardziej czuł ciężar swoich lat, a kuźni, chociaż mała, nie miał komu zostawić. Już w wieku kilku lat Józus małym młotkiem wyklepywał gwoździe do podków, hufnalami zwane. Z czasem poruszał miechem, a i za większy młotek chwycił coraz częściej. Bardzo spokojne i dobre to było dziecko, wypisł wymaluj do matki podobny. Radowało się serce starego Jędrzeja i jego żony, którzy widzieli, że rośnie na ich oczach i w ich domu młody kowal, z którego na starość na pewno pociechę mieć będą. Julka też obrotną była. Okazała się wielkim wsparciem dla starej kowalki, która coraz trudniej radziła sobie w swoim, może nie za wielkim, ale zawsze gospodarstwie. W przydomowym ogródku pojawiły się kwiatki, ściany chałupy corocznie były obielone, a i kwoka na wiosnę zawsze wyprowadziła spore stadko kurcząt. Dobrze im się tak w czwórkę żyło w spokoju i bez biedy. Wiedzieli, że Bogu dziękować należy, że tak im się życie ułożyło. A mogło być inaczej, mogło być całkiem inaczej.

Przed laty, gdy jeszcze Józusia na świecie nie było, zachorzał stary kowal. Nie pomogły okłady z siemienia lnianego, nie pomogło psie sadło, a Jędrzej coraz bardziej czuł, że opuszczają go siły. Niektórzy mówili, że się oberwał przy dźwiganiu, inni, że go przewiało, a jeszcze inni, że może zjadł co złego. Zmartwiła się bardzo stara kowalka, bo co ona sama zrobi na tym świecie? Dzieci nie mieli. Kiedyś, jeszcze przed laty, zmarło im dwoje, jedno zaraz po urodzeniu, drugie na jakąś chorobę, a więcej Bóg nie dał.

Świadoma tego wszystkiego, w wielkim skupieniu i żarliwie się modląc, udała się stara kowalka z pielgrzymką do Kalwarii Zebrzydowskiej. Miejsce to szczególne i znane, od wieków schodziły się tam dwa razy do roku kompanije z bliższych i dalszych okolic, tam właśnie szukając pomocy lub dziękując za doznane łaski. Z Sułkowic do Kalwarii nie jest daleko, za dwie godziny dojdzie. Modliła się stara kowalka do Najświętszej Pani, złożyła w kaplicy ofiarę o zdrowie dla Jędrzeja, przeszła Dróżki, wstąpiła na Graduse, wysłuchała kilku mszy i kazań.

Uspokojona wewnętrznie miała zamiar wracać już z powrotem do domu, gdy koło jednej z kaplic spostrzegła skuloną postać, w której rozpoznała młodą dziewczynę. Nie wyglądała na dziada kalwaryjskiego, których pełno

było zarówno na drodze przemarszu procesji jak i koło samego klasztoru na górze. Dziewczyna płakała, cała się trzęsąc. Starą kowalkę ze Sułkowic wzruszyła i zainteresowała postać płaczącej dziewczyny, i dlatego nie zastanawiając się długo zaczęła dopytywać, co się stało i jaki jest powód płaczu. Długo nie mogła wykrztusić z siebie słowa szlochająca dziewczyna. Od słowa do słowa i okazało się, że ma na imię Julka i że chyba po raz ostatni przyszła na Kalwarię. Domyśliła się stara kowalichy, w jakiej Julka znalazła się sytuacji i po kobiecemu okazała jej zrozumienie.

- Nie ty dziecko pierwsza i nie ostatnia. Dobrze żeś tu przyszła, dobrze że cię spotkała. Nie zostaniesz sama. Pójdiesz ze mną do Sułkowic, to niedaleko, będziesz mi jak córka, a jak zechcesz, odejdziesz.

Julka była brzemienista i sama dokładnie nie wiedziała, kiedy urodzi się jej dziecko. Wychowywana bardzo surowo przez ojca wiedziała, że w domu rodzinnym nie ma już dla niej miejsca, zwłaszcza, że ma przecież młodsze siostry, którym jej „zbrukane” panieństwo splendoru nie przyniesie. Wiedziała również, że nie ma też co liczyć na spadek po matce, której już na świecie nie było. Bliska desperacji i widząc beznadziejny swój los udała się na Kalwarię z myślą, że potem to chyba przyjdzie jej skończyć z sobą. Nie mogła zrozumieć, dlaczego los dotknął ją tak bardzo boleśnie. Przecież jeszcze tak niedawno wydawało się jej, że świat stoi przed nią otworem, że będzie najszczęśliwszą z kobiet na świecie. Jeszcze kilka miesięcy temu planowała ze swoim kochanym Józkiem ślub, mieli się pobrać na Zielną, to jest w połowie sierpnia. Józek miał obiecać dwa morgi, a i jej po matce również tyle się należało. Już widziała siebie jako gospodynię przy boku ukochanego narzeczonego. Czyż może być większe szczęście dla biednej dziewczyny z beskidzkiej wsi? Bardzo kochała swojego Józka, a i on świata bez niej nie widział. Niestety, cesarz austriacki nie pozwolił jednak na spełnienie planów tym biednym i kochającym się ludziom. Jakiż straszny szok przeżyła Julka, gdy jednego dnia Józek ze spuszczoną głową oznajmił jej, że staje do asenterunku i pewnie zabiorą go do wojska. Tak zawsze było, a jedyną możliwością uniknięcia przeklętego austriackiego szynela była albo ucieczka do Ameryki, albo wykupienie się od służby. Ani na jedno, ani na drugie nie było Józka stać. Musiał iść w soldaty. Na zawsze zapamiętała Julka pożegnanie z ukochanym. Płakali wtedy obydwoje. Józek zapewniał, że szybko odbędzie służbę i wróci, a ona, że będzie na niego czekać, i że nigdy nie będzie niczyja tylko jego.

Taki był wtedy czas, że tysiące, dziesiątki i setki tysięcy młodych Polaków zamykał austriacki cesarz w koszarach i nadgranicznych garnizonach swojego cesarsko-królewskiego imperium. Przekłety był ich los. Upiorny dryl i niezwykle surowa dyscyplina granicząca niekiedy z sadyzmem, koszmarnie warunki byto-



# JULKA Z SUŁKOWIC

we, oplakany stan sanitarny i brak opieki medycznej, skrajnie wyczerpująca służba i niedożywienie, dziesiątkowały szeregi wojska Jego Cesarskiej Mości. Jedyłą ucieczką i obroną były wspomnienia i oczekiwanie na zakończenie przeklętej służby. To stąd zapewne wzięły się nostalgiczne pieśni żołnierskie śpiewane przez Polaków, stacjonujących gdzieś tam w alpejskich garnizonach na pograniczu z Italią.

W Tyrolu gdym na warcie stał  
I o swym szczęściu śnił,  
Wiatr z południowej strony tam wiał,  
Wiatr ten rodzinnym był.

Spojrzałem z gór, z tych śnieżnych skał,  
Gdzie młody góral stał  
I pasąc stado swych białych kóz  
Alpejską piosenkę grał.

Marzyli za tym wiatrem i domem rodzinnym młodzi żołnierze. Niekiedy całymi latali. Czekwały na nich rodziny, a na niektórych narzeczonych. Często gęsto bywało, że się nie doczekały.

Tak też i było w przypadku Julki. Na zawsze zapamiętała ten najczarniejszy chyba w jej życiu dzień. Poszła wtedy do domu rodzinnego swojego Józka, domu, w którym widziała ją bardzo przychylnie, zarówno jako przyszłą synową jak i bratową. Okryta czarną chustką matka jej ukochanego spojrzała na nią załzawionymi oczami i łkając wypowiedziała tylko jedno zdanie:

- Ty tu Julka już więcej nie przychodź, ja już nie mam dla ciebie syna.

Prerażona dziewczyna spostrzegła na stole urzędowy papier z wielkim, czarnym i jakże drapieżnie wyglądającym dwugłowym austriackim orłem. Ten czarny przeklęty orzeł zabrał jej Józka na zawsze.

Z płaczem i cała roztrzęsiona wybiegła Julka z domu swojej niedoszłej teściowej. Wyszło na to, że i jej też przyjdzie śpiewać jakże tragiczną piosenkę osieroconych narzeczonych:

Nima Jasia, nima,  
Pojechał na Węgry.  
Już go moje oczka,  
Nie zobaczą nigdy.

Świat się Julce zawalił. Po pewnym czasie doszła do tego jeszcze świadomość odmiennego stanu i poczucie beznadziejnej przyszłości. No bo co ona teraz ze sobą zrobi? Przecież dla tak „pohańbionej” nie ma miejsca w rodzinnym domu, przecież wszyscy wezmą ją na języki i będą szydzić, a zrozumienia, pomocy i wsparcia próżno od kogokolwiek oczekiwać.

Takie to były czasy, że panna z dzieckiem znajdowała się poza marginesem społecznym. Różne i niekiedy bardzo tragiczne były tego powody. Raczej rzadko zdarzało się, że dziewczyna świadomie „nie upilnowała wianka”. Według przekazów, najczęstszym powodem było po prostu nikczemne uwiedzenie panny kuszzonej rychłym małżeństwem. Zdarzały się

też po prostu gwałty, których się w obawie nie ujawniało. Tak działo się zazwyczaj ze służącymi, pasierbicami i sierotami. Było też i niestety tak, że niektórzy kawalerowie poczuli sobie za splendor uwiedzenie tej czy innej, obiecując jej oczywiście to czy tamto. Jeśli dotknęło to „gospodarskiej córki”, to zazwyczaj rodzina brała ją w opiekę.

Istnieją różne przekazy dotyczące tego rodzaju zdarzeń. Jeden z nich mówi o tym, jak to rozjuszony ojciec brzemiennej panny takiego knaźbrnego i niegodziwego kawalera wychłostał publicznie batem, według innego pewien sprawca i „kolekcjoner” panięskich dzieci został z kolei przywołany do porządku przez pryncypialnego wikarego, który, zapewne nie mogąc już zdzierżyć tego rodzaju „dokonań” swojego parafianina, pod kościołem publicznie go spoliczkował przywołując twardo do opamiętania. Za biedną panną zazwyczaj nikt się jednak nie ujmował i pozostawała ona sama ze swoim losem. Niestety, przynależało jej, że los ten był nie do pozazdroszczenia. Tak naprawdę dziecko „panieńskie” nie miało praktycznie żadnych praw, było publicznie poniżane i długo ciążyło na nim odium „bękart”. O dziedziczeniu majątku rodzinnego nie było mowy.

Świadoma tego wszystkiego Julka znalazła się w straszliwej desperacji. Miała świadomość, że zawsze będzie „panną z dzieckiem”, przeczuwała też, że czeka ją los komornicy żyjącej na łasce rodziny, widziała, że jej dziecko poczęte przecież w tak wielkiej miłości będzie przez całe życie „popychadłem”. Jej dumna natura nie chciała się z tym pogodzić, przecież nie zasłużyła na taki przeklęty los. Skąd mogła wiedzieć, że jej piękna, dziewczęca i odwzajemniona miłość do Józka może obrócić się przeciwko niej. Słyszała, że wiele dziewczyn w jej sytuacji po prostu się trulo. Proszą i stosowaną w tamtych czasach metodą było zjedzenie muchomorów, ale ona nie miała na to siły. Będąc w krańcowej rozpaczycy udała się na Kalwarię. Tam znalazła ją stara kowalka ze Sułkowic....

Chłopczyk urodził się zdrowy i duży. Jeszcze leżąc w połogu Julka cicho poprosiła swoich nowych opiekunów, aby na chrzcie nadać mu imię Józef. Może w ten sposób chciała uczcić i na zawsze zatrzymać w pamięci imię swojego ukochanego. Mały Józus zdrowo się chował i od małego był wszystkim bardzo ciekawy i wszystko bardzo go interesowało. Może dlatego właśnie stał się ulubieńcem starego Jędrzeja. Zawsze Józus potrafił znaleźć coś ciekawego w kuźni.

Był już całkiem duży, gdy przyszedł dzień, dzień najradośniejszy chyba w życiu Julki.

Pewnego dnia, jak zresztą co dzień, stara kowalka zawołała Jędrzeja i Józusia na obiad. Tym razem jednak ociągali się z przyjściem. Gdy wreszcie pojawili się w izbie, stary kowal tajemniczo się uśmiechał i dumnie spoglądał na Józka, a ten, trzymając ręce z tyłu, stanął niepewnie przy drzwiach jakby się czegoś wsty-

dził lub był bardzo skrepowany. Stary Jędrzej, widząc wyraźnie nieśmiałość „wnuczka”, zachęcił go słowami:

- No pokaż, co już potrafiśz zrobić.

Po tych słowach Józek wyciągnął umorusane ręce zza pleców i pokazał w zaciśniętej pięści podkówkę, taką zwykłą podkówkę do kucia koni. Nie mówiąc ani słowa podszedł do „babki” i chciał jej wręczyć swoje pierwsze dzieło. Stara kowalicha, wychowana w poszanowaniu do tradycji kowalskich, właściwie rozumiała ten symboliczny gest. Z podziwem i radością w oczach spojrzała na Józka.

- Dej to mamie, pewnie się ucieszy, - poradziła.

Tak się też i stało.

Zapewne Julka długo nie mogła zasnąć tej nocy. Miała do tego powód. Oto po latach niepewności i poniewierki, jej syn rokował nadzieję na solidnego rzemieślnika, a najlepszym dowodem na to była samodzielnie wykonana podkówka. Może nieporadnie, ale samodzielnie. Swoim matczynym sercem czuła, że odwróciła się wreszcie karta losu jej życia. Synowską podkówkę schowała za obraz.

Rósł szybko młody kowal. Od starego Jędrzeja nauczył się niejednego sekretu sztuki kowalskiej. Rozumiał dobrze zarówno ludzi jak i konie, które przyszło mu podkuwać. Ten młody i zdrowy kowal stał się solidnym wsparciem dla starego Jędrzeja, któremu coraz trudniej było sprawnie poruszać się po kuźni.

Jak to zwykle bywa szczęście nie trwa zbyt długo. Wojna, nieodłączna towarzysząca śmierci i nieszczęść, upomniała się o swój haracz. Tak jak przed laty tak i teraz zażądała od Julki, aby ta oddała jej to co najcenniejsze. Tym razem syna.

Jakaż była tragedia i beznadziejna rozpacz tej biednej matki, która przecież niczego nie miała na świecie oprócz tej jednej jedynej istoty, ukochanego syna Józefa. Jak to w takich wypadkach bywa, nie pomogły jednak łzy i szloch matki. Józef tak jak tysiące jemu podobnych wyruszył na wojnę. Tym razem na wojnę polsko-bolszewicką. Z racji umiejętności wyznaczono mu rolę podkuwacza w pułku kawalerii.

Zropaczona matka, tak jak kiedyś, poszukała pomocy w kościele. U stóp ołtarza złożyła swoje matczyne wotum. Nie mając nic cenniejszego złożyła wykonaną przed laty dziecięcą podkówkę Józusia.

Modlitwa Julki została wysłuchana.

Podkuwacz Józef z Sułkowic, uczestnik Bitwy o Warszawę - nazywanej powszechnie Cudem nad Wisłą, wrócił z wojny do swojej biednej matki.

Kazimierz DYMEK  
Warszawa

*Losy Józefa opisane zostały w opowiadaniu „Cud nad Wisłą i Gościbą” (zob. Klamra nr 8 z 2003).*

Radosnych Świąt  
Zmartwychwstania Pańskiego  
oraz Błogosławieństwa Bożego  
nauczycielom, rodzicom, uczniom  
i wszystkim mieszkańcom Sułkowic  
zyczą Redakcja

## Misterium Męki Pańskiej

Ośrodek Kultury  
20.03.2005 (niedziela)  
godz. 16<sup>30</sup> i 18<sup>30</sup>

Misterium zostało przygotowane przez  
służbę liturgiczną Parafii Najświętszego Serca  
Pana Jezusa oraz koło teatralne działające przy  
Ośrodku Kultury w Sułkowicach.

## SPOTKAJMY SIĘ NA PRZEGLĄDZIE!

W dn. 18 - 24.04.2005 r. odbędzie się V  
Międzyszkolny Przegląd Poezji i Piosenki  
Religijnej Konkurs organizowany jest  
przez Szkołę Podstawową im. Adama Mic-  
kiewicza oraz przez Parafię p. w. Najświęt-  
szego Serca Pana Jezusa w Sułkowicach.

Przesłuchania nastąpią w poniedziałek i  
wtorek; natomiast w niedzielę – 24.04.2005 r. o  
godz. 15-tej w sali Klubu „Kuznia” odbędzie  
się Koncert Galowy, w czasie którego wystą-  
pią laureaci Konkursu.

Honorowy patronat nad Przeglądem objął  
Burmistrz Miasta i Gminy Sułkowice – funda-  
tor pucharów dla zwycięzców.

Dodać należy, że do tej pory 4 sponsorów  
już dofinansowało nasze przedsięwzięcie (a na  
potwierdzenie innych darczyńców – czekamy!)

Do chwili obecnej zgłosiło się ok. 300  
uczniów – i mamy nadzieję, że będzie ich wię-  
cej. Wykonawcy będą prezentować utwory  
zgodne z tegorocznym hasłem

**EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM ŻYCIA.**

Jesteśmy przekonani, że organizowany  
Przegląd przyczyni się do popularyzacji po-  
ezji i piosenki religijnej wśród dzieci i mło-  
dzieży.

KOMITET ORGANIZACYJNY

Danuta Dyląg  
Mariola Szybowska-Kapera  
Ks. Paweł Drobny  
Danuta Kostował-Suwaj  
Iwona Dzidek

## Pod znakiem ekologii Światowy Dzień Wody

*Woda jest podstawą wszelkiej rzeczy, z wody jest wszystko i wszystko do wody powróci*

*Tales z Miletu*

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjedno-  
czonych pragnąc podkreślić szczególne znacze-  
nie zasobów wody pitnej dla rozwoju ekono-  
micznego i społecznego, biorąc pod uwagę ogra-  
niczenie w dostępie do wody oraz konieczność  
kształtowania świadomości społecznej na każ-  
dym poziomie, ogłosiło dzień 22 marca Świa-  
towym Dniem Wody.

Mimo iż wiadomo, jak ważna jest woda dla  
życia na Ziemi, często jest bezmyślnie marno-  
trawiona oraz nadmiernie zanieczyszczana. Tak-  
ie dotychczasowe złe gospodarowanie wodą  
wpłynęło na zmniejszenie jej ilości oraz znacz-  
ne pogorszenie jakości.

Każdy z nas zobowiązany jest do dbania o  
wodę. Zmianie muszą ulec sposoby gospoda-  
rowania wodą oraz wprowadzenie wodooszczę-  
dnych technologii. Woda to najcenniejszy  
skarb. Bez niej nie moglibyśmy żyć. Ale co w  
tej sprawie może zrobić jedna osoba, albo jedna  
rodzina? Odpowiedź kryje się w poniższych  
pięciu prostych radach. Zastosuj się do nich, a  
wtedy zamiast marnować wodę, zaczniesz ją  
oszczędzać.

**Pięć sposobów oszczędzania wody:**

1. Sprawdź każdy kran w domu, czy nie  
cieknie. Nawet najwolniejsze kapanie może być  
przyczyną marnotrawienia od 60 do 80 litrów  
wody dziennie. Napraw kurek, a zaoszczędzisz  
prawie 23 000 litrów rocznie.

2. Wpuść parę kropli barwnika spożyw-  
czego do każdej spluczki. Oczekaj parę minut  
bez splukiwania i zobacz, czy barwnik poja-  
wia się w muszli. Przez takie skądinąd niewiel-  
kie przecieki w toalecie można stracić do 400  
litrów wody dziennie. A to oznacza ponad 115  
000 litrów rocznie!

3. Nie stój pod prysznicem zbyt długo, nie  
nalewaj sobie całej wanny wody. Pięć minut  
pod prysznicem albo 30 cm wody w wannie  
zupełnie wystarczy.

4. Staraj się uruchamiać pralkę i zmywar-  
kę do naczyn tylko wtedy, kiedy jest całkowicie  
wypełniona. Nawet jeżeli maszyna ta potrafi  
pracować lub zmywać w krótkich cyklach, to i tak  
wykorzystanie wody jest lepsze, kiedy komo-  
ra jest w pełni załadowana.

5. Mycie naczyń pod bieżącą wodą to wiel-  
kie marnotrawstwo. Myj naczynia w komorze  
zlewozmywaka lub misce. Jeśli masz dwuko-  
morowy zlewozmywak, w drugiej komorze mo-  
żesz naczynia od razu płukać.

Jeśli nie wierzysz, że te wszystkie zabiegi  
przynoszą wymierne korzyści nie tylko śro-  
dowisku, ale także Twojej kieszeni – zamontuj  
wodomierz, a wkrótce się przekonasz.

Członkowie klubu „Błękitny Kciuk”  
z opiekunem Haliną Borską

## Pozdrowienia z ogrodu hesperyjskiego

16 lutego 2005 r. odbył się Szkolny Etap Konkursu Mitologicznego.

W naszej szkole wzięło w nim udział 24  
uczniów klas piątych, którzy wcześniej dokład-  
nie poznali bogów i bohaterów wierzeń staro-  
żytnych Greków. Przygotowywali się pod  
okiem nauczycieli: Anny Frosztęgi, Bogumiły  
Blak, Danuty Nykiel.

Wśród zadań konkursowych był tekst skła-  
dający się z 20 pytań zamkniętych, a także  
kartka pocztowa, którą uczniowie redagowali  
w imieniu Heraklesa i najtrudniejsze zadanie –  
ulożenie mitu wyjaśniającego powstanie dnia i  
nocy.

Nasi uczniowie wspaniale poradzili sobie  
z zadaniami. Dwunastu spośród nich uzyskało  
wymagane 70 % punktów. Jednak do etapu po-  
wiatowego komisja zakwalifikowała sześciu  
najlepszych.

20 kwietnia w Krzyszkowicach w Powia-  
towym Konkursie Wiedzy Mitologicznej naszą  
szkołę reprezentować będą uczniowie:

Justyna Ziembla, Przemysław Matulski;  
Ewelina Jończyk, Anna Piechota, Mateusz Sta-  
rzec, Magdalena Światłoń.

Zyczymy sukcesów

Danuta Nykiel

„Adasia” redaguje kółko polonistyczne  
Opieka pedagogiczna:  
Iwona Dzidek,  
Halina Borska,  
Krystyna Madejczyk

## Gminne Zawody w Narciarstwie Alpejskim

W dniu 24-02-2005 roku odbyły się w Spytkowicach Gminne Zawody w Narciarstwie Alpejskim dla dzieci szkół podstawowych z gminy Sulkowice.

Pogoda dopisała, świeciło słońce, a lekki mróz utrzymywał się blisko ziemi. Organizatorzy dołożyli wszelkich starań i świetnie przygotowali trasę.

W zawodach wzięło udział 40 zawodników, podzielonych na kilka kategorii wiekowych, ze szkoły z Sulkowic, Rudnika i Krzywaczki. Były to grupy wiekowe kl. 1 i 2 dziewcząt, kl. 1 i 2 chłopców, kl. 3 i 4 dziewcząt, kl. 3 i 4 chłopców oraz kl. 5 i 6 dziewcząt, kl. 5 i 6 chłopców.

Zawody rozegrano w następujący sposób: po rozgrzewce i treningu przystąpiono do przejazdów na czas. Każdy zawodnik brał udział w dwóch przejazdach, a w końcowej ocenie liczył się najkrótszy uzyskany czas przejazdu.

Czterech zawodników z kategorii chłopców i cztery zawodniczki z grupy dziewcząt zostało zakwalifikowanych do zawodów powiatowych, które odbędą się w dniu 8 marca 2005 roku, w Rabce na stoku Maciejowej.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy udanego startu w zawodach powiatowych.

### Maciej Biela kl. VI b

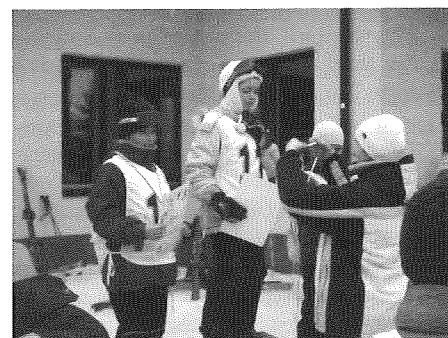
Wspólne wyjazdy nauczycieli i uczniów ze Szkoły Podstawowej w Sulkowicach organizowane są od ubiegłego roku.

W dniu 19. 02. 05 r. odbyła się wycieczka do Spytkowic, której celem była nauka i doskonalenie jazdy na nartach.

Pięć dni później odbyły się Gminne Zawody w Narciarstwie Alpejskim.

- I m. wywalczył **Maciej Biela** z VI b;
- II m. – **Rafał Garbień** z IV a;
- II m. – **Magdalena Helińska** z VI b;
- III m. – **Kacper Światłoń** z VI b.

Nauczyciele wychowania fizycznego planują zorganizowanie jeszcze podobnych wyjazdów, w tym kilkudniowego do Zwardonia.



## Białe szaleństwo na nartach

W tym roku szkolnym dwukrotnie udało nam się wybrać na sportowo-rekreacyjny wypad na narty. Ukoronowaniem sezonu były gimnazjalne, a później Gminne Zawody Narciarskie.

Najlepszymi narciarzami w naszej szkole okazali się: Kamila Helińska i Sylwia Koziołek z IIIh, Kamila Bylica i Karolina Szuba z IIIh, Łukasz Garbień i Darek Piegza z IIj, Adam Stręk z II d oraz Maciej Niezgoda i Michał Bartkiewicz z III f.

2 marca br. na stoku w Spytkowicach rywalizowaliśmy z gimnazjalistami z Krzywaczki o pierwszeństwo w gminie. Poziom był wysoki, a walka bardzo zacięta. W końcu wyłoniono finalistów etapu powiatowego – wśród chłopców reprezentować nas będzie jedynie **Darek Piegza**.

Znacznie lepiej spisały się dziewczyny, zajmując pierwsze trzy miejsca:

1. **Karolina Szuba,**
2. **Kamila Bylica,**
3. **Kamila Helińska.**

Po zakończeniu zawodów nastąpiło wręczenie medali i dyplomów.

Wszyscy składamy serdeczne podziękowania naszym nauczycielom wychowania fizycznego: Celinie Moskał, Marii Zajdzie i Sławkowi Urbańczykowi, którzy zorganizowali i opiekowali się niesfornymi narciarzami podczas wyjazdów. Mogliśmy dzięki nim rozwijać pasję narciarską.

**Kamila Bylica i Karolina Szuba**  
Gimnazjum III h

phot. S. Urbańczyk







## Rejonowe zmagania olimpijczyków

16 lutego br. odbył się w naszej szkole etap rejonowy Małopolskiego Konkursu Polonistycznego dla Gimnazjalistów. Gościliśmy 96 uczniów i ich opiekunów z 36 szkół z powiatu limanowskiego i myślenickiego.

Przywitali ich: Burmistrz Gminy Sułkowice, Pan Józef Mardaus i wizytator Kuratorium Oświaty, Pan Stanisław Matoga.

Gimnazjum w Sułkowicach reprezentowały uczennice:

Angelina Biela (kl. III c), Anna Bochnia (kl. III a) i Anna Kozieł (kl. III d).

Temat etapu rejonowego brzmiał: „W poszukiwaniu tożsamości: podróże sentymentalne”. Lista pozycji, jakie musieli przyswoić sobie uczestnicy, nie należała do najłatwiejszych. Złożyły się nań: *Sklepy cynamonowe* B. Schulza, *Przedwiośnie* S. Żeromskiego, *Pan Tadeusz* A. Mickiewicza oraz film w reżyserii A. Wajdy *Panny z Wilka*.

Wymagania konkursowe obejmowały m. in. dogłębną znajomość treści i umiejętność osadzenia jej w szeroko rozumianych kontekstach literackich i kulturowych, odczytywanie nadanych znaczeń symbolicznych, samodzielność w formułowaniu sądów odznaczających się dojrzałością i krytycyzmem. Redagowana przez uczniów dłuższa wypowiedź musiała się odznaczać wysoką sprawnością językową. Ważne było oryginalne, ciekawe ujęcie tematu, indywidualny styl.

Jak widać, poprzeczkę ustawiono wysoko, ale taka była też stawka, o jaką „walczyli” uczestnicy. Zakwalifikowanie się do następnego etapu konkursu – wojewódzkiego – to dodatkowe 10 pkt., a to, zwłaszcza dla trzecio-klasistów, sprawa niebagatelna.

Komisja Rejonowa licząca 8 osób oceniła prace konkursowe i dokonała kwalifikacji do następnego etapu zgodnie z wymogami regulaminu.

**Cieszy nas, że w etapie wojewódzkim wezmą udział dwie nasze uczennice: Anna Kozieł i Angelina Biela, które przygotowuje Pani Agnieszka Wegrecka.**

Będziemy trzymać za nie kciuki 31 marca, kiedy przystąpią do rywalizacji z najlepszymi z całego województwa małopolskiego.

**Przewodnicząca Komisji Rejonowej  
Krystyna Krzykawska**

To był niezwykle dzień zarówno dla mnie jak i dla wszystkich przybyłych tego dnia do naszego gimnazjum uczestników etapu rejonowego olimpiady polonistycznej.

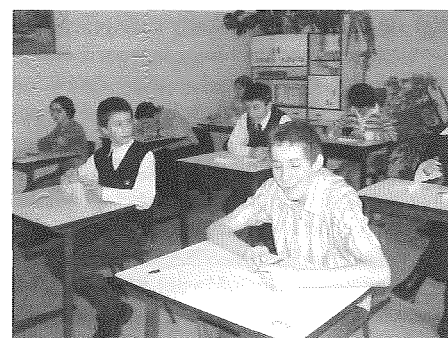
Gdy już zasiadłam w przydzielonej mi ławce oznaczonej numerkiem i zobaczyłam przed sobą pytania, byłam nieco zaskoczona. Na pierwszy rzut oka pytań było mało i wydawały się... niezbyt trudne. Ale właśnie w tym tkwił „haczyk” - pytania wydawały się proste, a w takich najłatwiej popełnić błąd, bo człowiek mniej się na nich koncentruje. Nie wiadomo było od czego zacząć, a w rezultacie traciło się cenny czas na samo ich przeglądanie. Pytania były zupełnie inne niż przewidywałam; miały charakter kreatywny – dużo poleceń dotyczyło odczytania znaczeń symbolicznych, alegorii, wymagały własnych przemyśleń. Teoria odgrywała jednak równie ważną rolę, bo na niej trzeba było oprzeć wszystkie swe rozważania. Przypatrując się jednak uważniej poleceniom, dało się dostrzec, że na tym polegało istotne utrudnienie w ich zrealizowaniu – odpowiedzi musiały cechować się twórczym myśleniem, własnymi wnioskami, analizami znaczeń, a przecież nie każdy myśli w ten sam sposób. Tak jak w każdym innym konkursie tego typu istniał klucz, który szczegółowo określał formę odpowiedzi, więc nie mogły być one dowolnie różne.

Na pracę przeznaczono dwie godziny zegarowe, które mijały bardzo szybko, zwłaszcza przy wykonywaniu ostatniego polecenia – dłuższej formy wypowiedzi, a tym razem był to list z elementami opisowymi, odwołującymi się do zadanych lektur.

O konkursie zachowam bardzo pozytywne wspomnienia. Był on nie tylko okazją do pochwalenia się swoją wiedzą, ale także do poznania nowych osób. Przed konkursem mieliśmy trochę czasu na ostatnie, całkiem przyjaźielskie, „konsultacje”. Kiedy szliśmy do sal, po krótkim przemówieniu Pani Dyrektor, i później, gdy zabieraliśmy się do pisania, nie dało się zauważyć krzywych spojrzeń, nie czuło się złości czy zaciętej rywalizacji, raczej mobilizację. Każdy życzył sobie i innym powodzenia.

Myślę, że nasza szkoła i atmosfera panująca podczas olimpiady wywarły dobre wrażenie na gościach i chociaż nie każdy z nich przejdzie do następnego etapu konkursu, to Sułkowice będą wspominać z sympatią.

Angelina Biela z III c



### Jest wiosna...

Jest wiosna  
wszystko budzi się do życia  
paczki nabierają rumieńców  
jak jej policzki, gdy on patrzy  
błada kora brzozy  
jak jej twarz, gdy on nie kocha  
uśmiechnięte słońce  
i jej usta  
setki zakochanych par  
spacerujących po parku  
on biegnący do niej  
ona czekająca na niego  
i jeden samotny  
i ona sama  
czy coś może ich połączyć?  
Chcę, by znowu przyszła wiosna!  
i już nie odeszła

Anna Skrzeczek z II d

## Nasi uczniowie



Nazywam się Angelina Biela. Chodzę do III klasy Gimnazjum im. Stefana kard. Wyszyńskiego w Sułkowicach. Mieszkam tu od urodzenia. Interesuję się matematyką i językiem polskim, dlatego właśnie przystąpiłam do Małopolskiego Konkursu Polonistycznego dla Gimnazjalistów. Poza szkołą interesuję się literaturą, bardzo lubię czytać książki, słuchać muzyki. Jestem raczej spokojna, unikam konfliktów. Po skończeniu gimnazjum planuję naukę w LO o profilu humanistycznym, w przyszłości chciałabym studiować polonistykę lub psychologię.

### Angelina Biela z III c

Z Angeliną Bielą przyjaźnię się już trzy lata. Jest ona osobą, przy której nawet zwykłe, szare dni stają się kolorowe. Mogę jej opowiedzieć o swoich problemach, a ona poradzi mi lub pocieszy. Cenię ją za to, że cieszy się moim szczęściem tak samo mocno jak ja. Pomaga mi, gdy czegoś nie rozumiem. To tyle jaka jest dla mnie. W szkole i nie tylko – jest wesołą osobą, dobrze się uczy. Jest aktywna, bierze udział w różnych konkursach, ponieważ chce sprawdzić swoje umiejętności. Najbardziej lubi język polski. Już od podstawówki uczyła się go samodzielnie, a zwłaszcza gramatyki. Dzięki temu teraz nie ma z tym problemów. Jest osobą godną uwagi. Można z nią rozmawiać i poważnie i swobodnie. Najbardziej u niej lubię to, że na każdy problem potrafi coś poradzić.

Paulina Ciuchcińska z III c

Angelina Biela jest moją uczennicą od 1,5 roku. Od razu zwróciła na siebie moją uwagę, nie tylko wzrostem (bo Angelina jest bardzo wysoka), ale przede wszystkim swoimi umiejętnościami. Głębokie, dojrzałe sądy, trafne spostrzeżenia, bogate słownictwo, piękny styl i przemyślana krytyka zawsze charakteryzowały jej wypracowania.

Cicha, spokojna rzadko zabierała głos na lekcji, dopiero pisemne wypowiedzi były polem do popisu dla niej.

Postanowiła się sprawdzić rok temu, będąc w kl. II. Wówczas po raz pierwszy wzięła udział w Małopolskim Konkursie Polonistycznym, niestety zabrakło jej jednego punktu, by zakwalifikować się do drugiego etapu...

W tym roku szkolnym nie dała za wygraną. Kolejny raz przystąpiła do konkursu. Wspólnie spędzone godziny „przegadane” nad lekturami pozwoliły mi dostrzec w niej nie tylko bardzo ambitną uczennicę, ale przede wszystkim młodą osobę, która ma wiele do powiedzenia. Wiele razy zaskakiwała mnie dociekliwymi pytaniami, cierpliwym studiowaniem utworów, dojrzałymi poglądami, otwartością i szczerością. W tym roku jej praca została wynagrodzona. Ku mojej wielkiej radości zakwalifikowała się do etapu rejonowego i ma duże szanse, by wziąć udział w etapie wojewódzkim. Czekamy na wyniki...

Postanowiła również spróbować swoich sił, biorąc udział w III Powiatowym Konkursie Literackim – „Moje NIE” organizowanym przez Gimnazjum nr 1 w Myślenicach, pisząc felieton na temat: „Rzeczywistość śmiesz, tumani, przestrasza”. Gdy wzięłam jej wypracowanie do ręki, kolejny raz utwierdziłam się w przekonaniu, że Angelina to osoba, która bardzo krytycznie i dojrzałe ocenia otaczającą ją rzeczywistość. Zrozumiałam także, że nie można lekceważyć młodych ludzi, ponieważ oni patrząc na nas surowym okiem, dostrzegają wiele śmieszności w zachowaniu dorosłych, a ich opinie są bardzo trafne. Możemy się od nich dużo nauczyć... Trud Angeliny został doceniony. Zdobyła Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Myślenice oraz I szczególne wyróżnienie jury konkursowego. A ja kolejny raz byłam z niej dumna.

Praca z Angeliną przynosi mi wiele radości i satysfakcji. Wiem, że jest to osoba, która pragnie w życiu osiągnąć coś więcej niż tylko ukończyć szkołę. Kiedyś zaskoczyła mnie pytaniem o moje studia. Z zainteresowaniem słuchała tego, co miałam do powiedzenia. Dostrzegłam wówczas, że stawia sobie wysoko poprzeczkę. Życzę jej, by to, co sobie wybrała za cel znalazło swoje odbicie w rzeczywistości, bo sukces ucznia to przede wszystkim radość nauczyciela i pedagoga.

Nauczycielka języka polskiego

## SPOTKANIE Z POEZJĄ KSIEDZA JANA TWARDOWSKIEGO

Ksiądz Jan Twardowski to niewątpliwie jeden z najbardziej znanych współczesnych poetów religijnych. Jego wiersze poruszają problemy bliskie każdemu człowiekowi. Mówią o wierze, obcowaniu z Bogiem, z ludźmi o miłości, przyjaźni, ufności. Są pełne ciepła, życzliwości, uczą radości życia i zachwytu nad światem. Zawsze warto je przypominać, tak jak **Podziękowanie**

*Dziękuję Ci że nie jest wszystko tylko białe albo czarne  
za to że są krowy laciate  
bladożółta psia trawka  
kijanki od spodu oliwkowozielone  
dzięcioły pstre z czerwoną plamą pod ogonem  
pstrągi szaroniebieskie  
brunatnofioletowa wilcza jagoda  
złoto co się godzi z każdym kolorem i nie przyjmuje cienia  
policzki piegowate  
dzioby nie tylko tylko krótkie albo długie  
przecież gile mają grube a dudki krzywe  
za to  
że niestałość spełnia swe zadanie  
i ci co tak kochają że bronią błędów  
tylko my chcemy być wciąż albo albo  
i jesteśmy na złość stale w kratkę*

Chcąc przybliżyć uczniom naszego Gimnazjum sylwetkę i twórczość autora „Znaków ufności”, zorganizowałyśmy w bibliotece szkolnej, w dniach 27. i 28. stycznia 2005 roku spotkanie poetycko-muzyczne połączone z wystawą książek o autorze. Na wystawie znalazły się różnego rodzaju pozycje książkowe, piękne wydania tomów poezji, z których znaczna część była wypożyczona na czas wystawy z zaprzyjaźnionej biblioteki w Jaworniku.

W ośmiu spotkaniach uczestniczyli nauczyciele i uczniowie naszej szkoły. Recytacja i śpiew poezji w wykonaniu uczniów z I i II klas, odbywały się przy świecach wśród książek i kwiatów, w kameralnej atmosferze, przy pięknym akompaniamentem Pawła Szuby z II d.

Oprócz Pawła, udział w poetycko – muzycznej inscenizacji wzięli: Beata Malina z Ia, Anna Stokłosa i Anna Płaszcz z Ib, Dorota Gwiżdż i Ewa Kowalczyk z If, Martyna Dróżdż, Monika Dróżdż, Patrycja Urbańczyk, Karolina Sala z Ig, Magda Moroń, Marta Moroń, Klaudia Fus z Ie, Anna Skrzeczek IId, Aneta Profic, Paulina Głowacz i Justyna Kopta z IJe.

Organizatorzy: Aleksandra Łakomy, Halina Obst, Teresa Chodnick

Opieka pedagogiczna i korekta tekstów: Anna Bargiel



## „ZE SZKOLNEJ ŁAWY”

Technikum, Liceum, Szkoła Zawodowa, Szkoła Policealna  
32-440 Sulikowice, ul. Szkolna 34, tel. 2732008,  
E-mail: [zsziilo@wp.pl](mailto:zsziilo@wp.pl)

### Szkoła Policealna dla Dorosłych

W lutym 2003 roku w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sulikowicach uruchomiono nowy kierunek kształcenia w Szkole Policealnej dla Dorosłych o 2-letnim cyklu nauczania w zawodzie: technik administracji.

18 stycznia br. w kancelarii budynku nr 2 ZSZ i LO odbył się egzamin z przygotowania zawodowego przed komisją egzaminacyjną, której przewodniczyła dyrektor szkoły Aleksandra Korpala. Sluchacze przygotowali prace dyplomowe dotyczące tematyki funkcjonowania administracji, działalności samorządu terytorialnego, organizacji pracy rady gminy, zarządzania zasobami ludzkimi, postępowania administracyjnego, zamówień publicznych, ochrony dóbr intelektualnych itp.

W trakcie egzaminu sluchacze prezentowali swoje opracowania a komisja na podstawie ich wypowiedzi oceniała jakość i przydatność pracy. W dalszej części egzaminu sluchacze odpowiadali na pytania członków komisji, która w ten sposób sprawdzała również samodzielność wykonania pracy i przygotowanie merytoryczne absolwentów.

O poziomie przygotowania sluchaczy do egzaminu świadczą wyniki: średnia ocen 5,08.

Dwa dni później – w świetlicy szkolnej – odbyło się uroczyste pożegnanie absolwentów, wręczenie świadectw i dyplomów. Najlepsi zostali wyróżnieni medalem „Najlepszy w zawodzie”. Aby na niego zasłużyć trzeba było na egzaminie uzyskać ocenę celującą. Trzem absolwentom to się udało. Gratulujemy!

Od 14 lutego 2005r. rusza pierwszy semestr także Szkoły Policealnej, w której sluchacze uczestniczyć będą w zajęciach z prawa / wiedza o państwie i prawie, prawo cywilne, gospodarcze, administracyjne, finansów publicznych./, rachunkowości, gospodarki i gospodarowania, technik informacyjnych, technik biurowych, języka angielskiego.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w nowoczesnych pracowniach zawodowych.

**Zapraszamy! Zajęcia szkolne są nieodpłatne!**

Irena Grucela

Gazetkę „Ze szkolnej ławy” redagowali:  
Rada Samorządu Uczniowskiego  
pod kierunkiem Anny Łuczak.

### I ty możesz pomóc ofiarom trzęsienia ziemi

Młodzież ZSZ i LO w Sulikowicach postanowiła przyłączyć się do światowej pomocy ofiarom trzęsienia ziemi i fal tsunami w Azji.

Na akcję „I ty możesz pomóc ofiarom trzęsienia ziemi” zorganizowaną przez nauczycieli wychowania fizycznego młodzież zareagowała dużym zaangażowaniem. Przeprowadziła wśród kolegów i koleżanek zbiórkę pieniędzy, które zostały przekazane na konto Caritas Polska. W ten sposób młodzież solidaryzuje się z tymi, których dotknęła ta ogromna tragedia. Nasza młodzież chce dołożyć cegiełkę w odbudowę dotkniętych kataklizmem terenów. Bardzo wszystkim dziękujemy.

Maria Karaś

### Turniej piłki nożnej

Dnia 17.02. 2005r. w hali Gimnazjum w Sulikowicach odbył się VI turniej piłki nożnej halowej szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Myślenickiego organizowany przez Wydział Edukacji i Sportu Starostwa Powiatowego w Myślenicach. Startowały w nim jak zwykle wszystkie szkoły naszego powiatu. Turniej był bardzo dobrze zorganizowany i stał na wysokim poziomie.

Jak zwykle bardzo dobrze spisała się drużyna ZSZ i LO w Sulikowicach zajmując II miejsce. W meczu finałowym drużyna została pokonana 1:0 przez drużynę ZSTE w Myślenicach.

Dalsze miejsca zajęły: ZSP im T. Chałubińskiego Chałubińskiego Myślenicach, ZSO im T. Kościuszki w Myślenicach, ZST i K w Dobczycach, ZS im A. Średniawskiego w Myślenicach, ZS w Dobczycach, ZSZ i O w Lubniu.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Tomasza Zarembe z ZSZ i LO w Sulikowicach. Tytuł króla strzelców przypadł Tomaszowi Stelmachowi z ZSTE w Myślenicach, natomiast najlepszym bramkarzem został Łukasz Kaleta z ZSZ i O w Lubniu. Zawodnicy Ci otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy i nagrody rzeczowe, natomiast trzy pierwsze także puchary. Turniej odbywał się w sportowej atmosferze i już teraz drużyny zapowiadają rewanż w następnej edycji turnieju.

Maria Karaś

### Spotkania z artystami Przedwiośnie 2005

Na zaproszenie naszej szkoły do Sulikowic przyjechali artyści na plener malarcki. Przez kilka dni namalowali ok. 40 obrazów różnymi technikami: akwarela, olej, pastele, szkice piórkami. Tematem pleneru było hasło: „Przedwiośnie 2005”.

Artyści nie tylko malowali obrazy, ale spotkali się z nami – młodzieżą klas II LO, LP i Technikum, aby w ramach przedmiotu wiedza o kulturze opowiadać o sztuce. Moja klasa była na takim spotkaniu w dniu 1 marca 2005 roku. Zajęcia prowadziła pani Dorota Flis. Głównym tematem było malarstwo, ceramika, a także architektura. Pani bardzo ciekawie opowiadała o technikach malarskich, o historii malarstwa, o architekturze w różnych epokach. Przedstawiała nam różnych malarzy, ich obrazy, a także swój dorobek artystyczny. To było ciekawe przeżycie. Mamy nadzieję uczestniczyć jeszcze w takich zajęciach.

Na zakończenie pleneru odbył się wernisaż prac wykonanych w czasie pleneru. Wzięli w nim udział artyści, zaproszeni goście, stali bywalcy Galerii Internat oraz uczniowie ZSZ i LO. Wystawa obrazów trwa do 28 marca 2005 roku ZAPRASZAMY.

Bernadetta Rzeszut klasa II LP



fot. Piotr Pulka



### Uczniowie klasy I Liceum Uzupelniajacego w Muzeum Etnograficznym w Krakowie

W dniu 14 lutego 2005 roku uczniowie klasy I Liceum Uzupelniajacego naszej szkoły pojechali na wycieczke do Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Na wycieczke zaprosili dyrekcje szkoły oraz swoich nauczycieli. W tym dniu o 16 00 w muzeum odbylo się otwarcie wystawy pt. „Wojownicy. Duma przeszlosci – wyzwania wspolczesnosci”. Wystawa byla bardzo ciekawa, eksponaty oryginalne i pomyslowo wyeksponowane. Wiele się dowiedziliśmy i nauczyliśmy. To był miły i pouczajacy wyjazd.

Józef Leniartek klasa I LU



#### WOJOWNICY DUMA PRZE- SZŁOŚCI – WYZWANIA WSÓLCZESNOŚCI

wystawa Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie prezentowana w okresie od 14 lutego 2005 do 31 maja 2005 w budynku przy ul. Krakowskiej 46.

Wystawa Wojownicy. Duma przeszlosci – wyzwania wspolczesnosci ukazuje postac wojownika, będnego symbolem prestiżu, dumy i wysokiej, wyrózniajacej pozycji społecznej w wielu kulturach pozaeuropejskich, zarówno tych plemiennych, jak i wysoko rozwiniętych. Celem i zamierzeniem autorów wystawy było przyblizenie etosu wojownika, osadzonego w obrębie etnicznych i kulturowych realiów, wyposażonego w atrybuty rzemiosla wojennego, charakteryzujacego wiele społeczności Azji, Afryki, obu Ameryk oraz Oceanii. Klasa wojowników w przeszlosci zajmowala jednà z najwyższych pozycji w społeczeństwie; cieszyła się szacunkiem i powazaniem, jednakże pozycja ta byla obwarowana licznymi nakazami i zakazami, zawartymi w specjalnych kodeksach honorowego postępowania, które wyznaczaly drogę życia i postępowania wojownika, a nieprzestrzeganie ich wiazalo się z surowymi karami, lacznie z pozbawieniem atrybutów wojennych, co równoznaczne bylo z wykluczeniem z klasy wojowników, a to oznaczalo również życie na marginesie całej społeczności, a w skrajnych przypadkach nawet banicję.

Niezależnie od różnic występujacych pomiędzy prezentowanymi na wystawie łowcami głów z Nowej Gwinei, Borneo czy amazoń-

skiej dżungli a Pasztunami z Afganistanu, czy wysoko rozwiniętymi społeczeństwami feudalnymi Indii, Indonezji czy japońskimi samurajami, społeczności te posiadaly pewnà wspólnà cechę. Bylo nią wyeksponowanie w obrębie własnej kultury etosu wojownika, od dziecka wychowanego w poczuciu respektu i miłości do oręza, które bylo nie tylko narzędziem do zabijania, ale także obiektem czci nalezającym do sfery sacrum. Broń i uzbrojenie traktowano z szacunkiem i pieczołowicie przechowywano z pokolenia na pokolenie.

Szczególnie widoczne jest to w społeczeństwach feudalnych, takich jak Japonia i Indonezja, ale także wśród koczowniczych Pasztunów z Afganistanu.

Dla Indonezyjczyków najwazniejszà bronià byl i jest sztylet kris. Ta uważana za magicznà broń jako drogocenna wartosc rodowa, pieczołowicie przechowywana jest w specjalnym pomieszczeniu razem z innymi przedmiotami zwiàzanymi z kultem przodków. Noszenie jej i użycie, musi być zgodne z określonymi przepisami, w przeciwnym razie broń ta może obrócić się przeciw swojemu właścicielowi. Obecność tego sztyletu w domu, chroni domostwo przed różnymi niebezpieczeństwami, pożarami, a nawet może –wg wierzeń – łagodzić bóle porodowe. Na ekspozycji podziwiać można wielki kunszt wykonania tych sztyletów, a wśród nich specyficznà ich odmianę – kris kobiecy w kształcie demonicznej ryby, sluzący w dawnych czasach do rytualnego samobójstwa po śmierci męża.

Broń byla również świętoscià dla wspomnianych wyżej koczowniczych Pasztunów z Afganistanu. Atrybuty męskosci takie jak miecz, strzelba czy broda nalezaly do sfery sacrum; na nie składano przysięgę, one zastępowaly w pewnych sytuacjach samego wojownika.

Wystawa Wojownicy... ukazuje tylko wybrane kultury i tradycje, wśród których warto wymienić łowców głów z południowo-wschodniej Azji, Oceanii i Ameryki Południowej, jak: Dajacy, Nagowie, wojownicy Bena-Bena, Indianie Jivaro; tajemnicznych Tuaregów z afrykańskiej Sahary; afgańskich Pasztunów czy wreszcie japońskich samurajów i wojowników z Indii i Indonezji z wielkim bogactwem tradycyjnej broni.

Na ekspozycji Wojownicy ... zobaczyc można głównie chwalebna przeszlosc, jednak nie pominięto wspolczesnosci, którą można zobaczyc poprzez ciekawà ikonografię ukazujacà mit wojownika we wspolczesnej kulturze. Niestety czas wojowników kierujacych się odwiecznymi, świętymi zasadami minal bezpowrotnie. Wojny pozostaly, a etos wojownika wymknal się spod kontroli etnicznej i kulturowej. Atrybutem wspolczesnego wojownika, nie jest już szabla, kris czy włócznia, ale uniwersalny „kałasznikow”.

Rzemioslo wojenne dostępne niegdys tylko wybranym, wywodzacy się z odpowiednie kasty bądź rodu, wspolczesnie stalo się udziałem niemal każdego, kto może posiadac broń lub środki na jej zdobycie. Potomkowie dawnych wojowników stali się rebeliantami, bojownikami, partyzantami, płatnymi najemnikami lub zostali wcieleni do regularnych armii.

Dlatego warto zobaczyc wystawę. Prezentuje ona kultury odleglych od nas rejonów świata, nierzadko bardzo egzotycznych dla nas. Pokazywane na wystawie zbiory, w duzej mierze unikatowe, można oglądac bardzo rzadko, bo tylko na wystawach czasowych. Poza tym wystawa Wojownicy ... to nie tylko pokaz różnego rodzaju broni, choć dla koneserów i znawców broni będzie na pewno niezwyklym wydarzeniem.

Wystawa ma sluzyc przede wszystkim:

- obalaniu stereotypów i edukacji młodzieży w zakresie zbliżania kultur
- podkreślaniu rangi prawa i tradycji w życiu społeczeństw

- wzmacnianiu postaw zrozumienia i szacunku dla odmiennych tradycji, co wydaje się istotne w kontekście członkostwa Polski w strukturach różnicowanej kulturowo UE

Prezentowane na ekspozycji: broń, stroje, ozdoby i przedmioty kultu zwiàzane z etosem wojownika, pochodzą w przewazajacej mierze ze zbiorów własnych Muzeum, a podkreślić trzeba, że nalezà one do najcenniejszych i wyjątkowych w skali polskich zasobów muzealnych, a w niektórych przypadkach zaliczyć je można do unikatowych w skali światowej.

Dodatková atrakcją wystawy jest projekcja filmów zwiàzanych z tematem wystawy oraz koszulki ze specjalnym nadrukiem. Autorami wystawy są Eleonora Tenerowicz i Jacek Kukuczka.

Józef Leniartek klasa I LU



## Bezpłatna pomoc poszkodowanym w wypadkach drogowych

Wypadki drogowe to poważny problem społeczny. Nie ma tygodnia ani nawet dnia byśmy nie słyszeli o poważnych wypadkach na naszych drogach i tragicznych ich skutkach. Każdy z nas ma w pamięci osoby, które spotkało to nieszczęście. Kiedy wychodzimy z domu nikt z nas nie myśli o tym, że może być ofiarą wypadku.

A przecież w roku ubiegłym wydarzyło się w Polsce 50784 wypadki z ofiarami w ludziach, zginęły w nich 5633 osoby a 64298 zostało rannych. W województwie małopolskim zarejestrowano 4875 wypadków, w których zginęło 335 osób a 6433 zostały ranne. Straty społeczne z tego powodu sięgają wielu miliardów złotych. Nikt nie potrafi wyliczyć cierpień, bólu i krzywd ofiar wypadków i ich rodzin. Obowiązujący system prawny chroni jednak ofiary wypadków drogowych zapewniając im i najbliższym prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną szkodę.

Czy potrafimy jednak z niego korzystać? Czy wiemy o tym, że m.in.:

- mamy prawo do odszkodowania choć sprawca zbiegł z miejsca wypadku i nie został ustalony albo nie posiadał polisy OC a nawet gdy pojazd został skradziony i kierował nim złodziej?
- dziecko w wieku do lat 13 otrzyma odszkodowanie choćby było sprawcą wypadku a kierowca pojazdu nie ponosił winy i odpowiedzialności,
- żonie należy się odszkodowanie za obrażenia w wypadku spowodowanym przez męża,
- rentę po zmarłym otrzymają jego najbliżsi a nawet osoby bliskie jeśli żył na ich utrzymanie,
- mamy prawo do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrycia kosztów leczenia, pogrzebu, utraconych zarobków, do renty itd.
- możemy dochodzić swoich roszczeń nawet do 10 lat od dnia wypadku i to również za skutki, które wystąpiły w późniejszym okresie, nawet po otrzymaniu częściowego odszkodowania.

Do kogo zatem zwrócić się o pomoc materialną czy też poradę przyjdzie nam ubiegać się o odszkodowanie wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci osoby najbliższej? Co zrobić jeśli nie stać nas na pomoc adwokata a wiemy, że zakład ubezpieczeń może przyznać nam odszkodowanie co najwyżej tylko w takim zakresie o jaki wystąpimy? Czy potrafimy sformułować, uzasadnić i udokumentować nasze roszczenia?

Taką właśnie organizacją udzielającą bezpłatnie pomocy jest „Alter Ego” Stowarzyszenie Pomocy Poszkodowanym w Wypadkach i Kolidacjach Drogowych.

Stowarzyszenie „Alter Ego” jest organizacją społeczną zarejestrowaną w 1999 roku z siedzibą w Warszawie obejmująca swoim działaniem teren całego kraju, nie prowadzi działalności gospodarczej i nie korzysta z dotacji ze środków publicznych. Pomoc poszkodowanym udzielana jest bezpłatnie a środki na funkcjonowanie Stowarzyszenia pochodzą z nawiązek i świadczeń pieniężnych zasądanych przez Sądy od kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu i powodujących wypadki drogowe w stanie nietrzeźwości.

Z tych pieniędzy „Alter Ego” finansuje między innymi leczenie i rehabilitację poszkodowanych w czasie gdy nie otrzymali oni jeszcze należnego odszkodowania

Dzięki współpracy z Policją i Szkołami Stowarzyszenie z powodzeniem prowadzi działalność edukacyjną w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego wśród dzieci i młodzieży.

W Krakowie działa Biuro Regionalne Stowarzyszenia, „Alter Ego”, jego siedziba znajduje się przy ul. Kieleckiej 2 lokal 27 w budynku Arpisu obok krakowskich sądów przy Rondzie Mogiłskim. Czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 16.

tel i fax 12 418 90 00, 01, e-mail: [krakow@alterego.org.pl](mailto:krakow@alterego.org.pl) Więcej o Stowarzyszeniu na stronie internetowej [www.alterego.org.pl](http://www.alterego.org.pl)

Każdy kto skontaktuje się ze Stowarzyszeniem i przedstawi swoją sprawę nawet sprzed kilku lat otrzyma wszechstronną informację o przysługujących mu prawach, pomoc rzeczoznawców i prawników, wskazówki co do dalszego postępowania, wsparcie materialne na leczenie i pomoc w dochodzeniu roszczeń przed zakładami ubezpieczeń choćby otrzymał już odszkodowanie nie wyrównujące jednak krzywdy jakiej doznał.

„Alter Ego” oznacza w tłumaczeniu „bliski przyjaciel, powiernik, zaufany zastępca” lub z łacińskiego „drugi ja” - dlatego w Stowarzyszeniu i wokół niego zgromadzili się ludzie wrażliwi na problemy i krzywdę poszkodowanych w wypadkach i ich rodzin, którzy takiej pomocy oczekują a często nie potrafią upomnieć się o swoje prawa. „Alter Ego” to dla nich wielka szansa.

## OGŁOSZENIE

**Poszukujemy pracowników mających doświadczenie w branży przetwórstwa tworzyw sztucznych na stanowiska:**

**ustawiacz wtryskarek technolog**

**Oferty prosimy składać na adres:**

**skrytka pocztowa 46  
30-220 UP Kraków 24  
ul. Królowej Jadwigi 238**

## PRZEWÓZ OSÓB

**Dariusz Gąsienica Mikołajczyk**

**AUTOBUS 47 MIEJSC, BUS 9 MIEJSC  
Wycieczki, WEŚLA, PRZYSIĘGI.  
NAJNIŻSZE CENY.**

ul. Sportowa 28  
32-440 Sułkowice  
tel.(012) 273 32 15  
kom. 0604 313 447



**Sprzedam działkę budowlaną 18 a w Sułkowicach przy ul. Wąskiej 15**

**tel. 647 78 14**



## Rejonowy Konkurs Polonistyczny



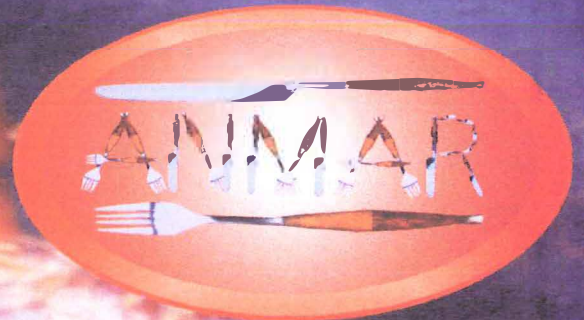
Foto: Stefan Bochenek

## Galeria Internet



Foto: Piotr Półka

**Piotr Falc**  
Rudnik ul. Słoneczna 296  
32-440 Sułkowice  
woj. małopolskie  
Tel: (012) 273-92-90  
Tel. GSM: (600) 34-29-46



**Ajent stołówki w Gimnazjum w Sułkowicach**

**Firma oferuje usługi w zakresie cateringu, współpracy z zakładami pracy - posiłki regeneracyjne dla pracowników.**

**Organizacja imprez w miejscu i z menu wskazanym przez klienta tj. imprezy okolicznościowe, wesela, bankiety, pikniki, festyny.**

**Zapewniamy również profesjonalną oprawę muzyczną w/w imprez!!!**

**Zapraszamy do skorzystania z naszych usług!!!**



# Wielki Piątek w Kalwarii Zebrzydowskiej

